

Wtorek 13. maja 1924.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **250.000 Mk.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 333.000 Mk.  
Prenumerata miesięczna we Lwowie 5,500.000 Mk.  
Prenumerata mies. z przes. poczt. 6,200.000 Mk.  
Prenumerata miesięczna zagranicą 9,000.000 Mk.  
Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokola l. 4 (dom własny). — Konto poczt. Kasy Oszcz. Nr. 149 954.  
Telefon Redakcji i Administracji Nr. 16.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Z układów pokojow. wyłania się nowy blok kontynentalny. Do bloku tego przystąpią: Francja, Włochy, Polska, Czechy i Jugosławia.

### MILLERAND JADĄC DO POLSKI WSTĄPIĆ DO PRAGI.

Warszawa. (telef.). (z) „Prawo ludu do-  
nośl. że Millerand skorzysta ze sposobności  
swej podróży do Polski i przybędzie do  
Pragi, aby złożyć wizytę Massarykow’.

### KONFERENCJA PREMIERA GRABSKIEGO Z P. THUGUTTEM.

Warszawa. (telef.). (z) Prez. Rady mini-  
strów odbył wczoraj dłuższą konferencję z  
prezesem Związku polskich stronnictw ludo-  
wych p. Thuguttem. —

### ŚWIĘTO JOANNY D'ARC.

Paryż. (Paf.). Wczorajsze święto Joanny  
d'Arc obchodzono bardzo uroczystie. Udział  
wzięli przedstawiciele rządu, władz miej-  
skich i stowarzyszeń. Złożono wieńce u stóp  
pomnika. Oddziały wojskowe przemaszer-  
owały ze sztandarami przed pomnikiem. Podo-  
bne uroczystości odbyły się również na  
prowincji. —

### PO ZLIKWIDOWANIU ORGANIZACJI KO- MUN. NA KRESACH POLUDN.-WSCHODN.

Warszawa. (Tel.). (z) Wydział polit. - pra-  
sowy prez. rady min. komunikuje, że akcja  
komunistyczno - sabotażowa na Wołyniu  
została w zupełności zlikwidowana. Wado-  
mości, podające, jakoby spiskowcy rozporzą-  
dzali zapasami broni, okazały się nieprawdzi-  
we. Organizacja ta działaniem swoim obej-  
mowała jedynie obszar wojew. wołyńskiego.

### INSPEKCJE GEN. SIKORSKIEGO.

Warszawa. (telef.). (z) Głównym celem ins-  
pekcji gen. Sikorskiego na Pomorzu jest za-  
znajomość się ze sprawami tamt. D. O. K.  
Jednocześnie przeprowadzi minister spraw  
wojskowych inspekcję marynarki przy udzia-  
le admirała Porębskiego. W związku z po-  
wyższą inspekcją udają się na Pomorze in-  
spektor wyszkolenia gen. Osieński, szef admin.  
wojskowej gen. Zwierzchowski, oraz szereg  
referentów poszczególnych działów admin.  
wojskowej. Wyjechał również na Pomorze  
przedstawiciel misji woj. francuskiej. Powrót  
gen. Sikorskiego spodziewany jest w końcu  
bieżącego tygodnia.

### Z tajemnic świętego symbolizmu na wyspie Bali.



# Wybory niemieckie.

Podaliśmy onegdaj kilka obrazków nastrojów przedwyborczych wśród nacjonalistów niemieckich, tej partji, która przede wszystkim zbroła się do wyborów. Trzeba sobie to przypominąć, że wybory niemieckie miały charakter nieco angielski, żeby to tak określić. Znaczy to, że były one rodzajem ludowego referendum w pewnej określonej sprawie, a mianowicie miały rozstrzygnąć o postawie narodu niemieckiego wobec wniosków raportu Davesa. Naturalnie Marx mógł w tej sprawie uczynić tak jak uważał za stosowne, a postawiwszy naród przed faktem dokonanym, zażądać zaufania parlamentu. — Tego jednak kanclerz niemiecki się wahał, nie mając smac zbyt silnej podstawy pod nogami, by się zdecydować na krok tak stanowczy. —

W Niemczech zmagają się w stosunku do okupowanych w styczniu 1923 terytoriów dwie polityki: polityka wykonania (Erfüllungspolitik) i polityka wyswobodzenia (Befreiungspolitik). Za polityką wykonania stała dotychczasowa t. zw. wielka koalicja stronnictw, popierających rząd kanclerza Wirtha, za polityką wyswobodzenia były przede wszystkim żywioły nacjonalistyczne, które znakowały poparcie na skrajnej lewicy. Otóż odnośnie do wyniku ostatnich wyborów w Niemczech zachodzi pytanie, czy przy obecnym układzie sił polityka wykonania da się kontynuować. By odpowiedzieć na to pytanie, trzeba sobie zdać sprawę z wyniku tych wyborów.

Wynik wyborów niemieckich wskazuje

niewątpliwie jasno jedno: eksternizację polityczną Niemiec, wzrost żywiołów skrajnych, zarówno prawicowych, jak i lewicowych. Nie oznacza to coprawda bezwzględnej przewagi „wyzwoleńców” nad „wykonawcami”, ale w każdym razie daje niewielkie szanse powzięcia uchwały, niezbędnych dla zastosowania postanowień ekspertów.

Rząd w obliczu tego mógłby się pokusić o rozwiązanie parlamentu, ale czy mieć będzie odwagę i czy mu się to powiedzie? — Rząd niemiecki ma możliwość zespoienia pod swoją flagą żywiołów umiarkowanych i może zyskać niewielką, co prawda przewagę głosów, ażeby tą drogą forsować politykę wykonania.

Zachodzą jednak wątpliwości, czy akcja zespoienia żywiołów umiarkowanych się powiedzie, ze względu na dzielące je jednak poważne różnice. Zwłaszcza klasa socjalistów, którzy eksperymentowali poważnie gros tego elementu umiarkowanego, zawa-

żyć może na szansach unieczynienia trwałszych podstaw dla rządu. Socjaliści stracili część mandatów na rzecz komunistów, ludowcy na rzecz nacjonalistów. Rząd sam w tej sytuacji znajdzie się w położeniu bardzo trudnem i — o ile się utrzyma — będzie kontynuował swą niezdeterminowaną politykę cichego sabotażowania Traktatu Wersalskiego.

Jesteśmy świadkami doniosłych zmian, które się jeszcze niejawiają, a pozostają w związku z wyborami w państwach Europy. Od tych wyborów zależy dziś układ stosunków międzynarodowych. To jest następstwo stosunków powojennych, gdyż przed wojną wybory nie wpływały nigdy tak zasadniczo na przebieg polityki zagranicznej. Wszyscy rozumiają następstwo ostatnich wyborów w Anglii. skoro widzą dziś przedstawicieli światła konferujących w Londynie. Po wyborach w Niemczech przychodzi wybory we Francji, które będą poniekąd odpowiedzią na nie. Od wyniku tych wyborów zależy pokój świata, dla którego oczywiście niezmiernie miarodajnym będzie też wybór prezydenta Stanów Zjednoczonych. —

## Z tajemnic rządowych.

(Wspomnienie z czasów panowania cesarza Franciszka Józefa).

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ. — TRICK PREMIERA MINISTRÓW. — NA BALU. — CZYTANA ODPOWIEDŹ CESARZA. — ZŁE WRAŻENIE ODPOWIEDZI. — SKONFISKOWANY STE-NOGRAM. — INTERPELACJA W PARLAMENCIE.

(?) Było to w okresie rządów hr. Badeniego w Austrii. Zbliżały się wybory do wiedeńskiej Rady miejskiej, a nielubiany na dworze cesarskim trybun ludowy dr. Lueger, zyskiwał z każdym dniem coraz liczniejsze zastępy zwolenni-

ków. Rząd żywił poważniejsze obawy co do wyniku wyborów, zwłaszcza, że znaczna część sfer urzędniczych przychyliła się w stronę partji Luegera.

Badeni postanowił wpłynąć na te sfery z po-

KAROL JAN STROBL.

12

## ZŁA ZAKONNICA.

Z oryginału przełożył!

ADAM STODOR.

(Ciąg dalszy).

Obywatele otoczyli znów klasztor, gdy grób okazał się pustym. Pokazano wzburzonemu w jednym oknie zwłoki zakonnicy. Kamienie i polana poczęły lecieć ku zmarłej, ktoś nawet wystrzelił ku niej. A kronika dodaje, że wśród wzburzonych najbardziej oburzała się młodzież hrdzie, którzy ją młówali, gdy jeszcze żyła. Ponieważ w klasztorze uznano, że nawet śmierć nie oddzieliła siostry Agaty od jej prześladowców, zatrzymano zwłoki w klasztorze i złożono je do trumny w grobowcu, w którym jedynie te tylko zakonnice chowano, które z jakiegokolwiek powodu nie zmarły śmiercią naturalną. Ten grobowiec odkryliśmy dziś. Leży on w przejściu, którym ona wychodziła z klasztoru na swe rozwiązanie przygody.

— Tak, jest — potwierdziłem.

— A teraz pan musi mi opowiedzieć, skąd pan wpadł na myśl, żeśmy znaleźli „złą zakonnice”. Przecież dopiero teraz dokończyłem mego opowiadania. I dlaczego pan właśnie te zabalsamowane zwłoki, a nie inne u-

waża za zwłoki siostry Agaty. A także, co pana skłoniło by właśnie ów obraz o znak za-  
pytać, który nam umożliwił nasze odkrycie.

Co miałem archiwariuszowi powiedzieć! Czy mogłem mu opowiedzieć o moich nocnych zjawach! Usiłowałem mu odpowiedzieć postawieniem pytania! —

— Czy nie zauważył pan, że istniejące dziwne podobieństwo pomiędzy tym obrazem a zmarłą?

— Nie, — odpowiedział dr. Holzboeck przypatrując się obrazowi, który teraz w jasnym popołudniowym świetle był widzialny wyraźnie, — prócz tego muszę go oglądać z bliska. I przystawił drabinę, która dotąd jeszcze stała nieopodal szafy. Ale nie zdołał zdjąć obrazu ze ściany. A ja — ja — nie mogłem mu. Zawolałem dwu robotników, aby mu pomagali i oddaliłem się, nie mogłem bowiem oprzeć się myśli zabobonnej, że obraz ten powinien pozostać a swym miejscu. Znowu więc zjawy nocne, mi no jasnego dnia, uzyskały władzę nademną —

Spostrzegłem, że usiłowany jestem w jakiś niezwykły zdarzenie i czułem ze zgrozą, że wywikłać się z niego nie mogę. Gdyby się otaczało mnie ono. A gdy tak stałem w jasni słońca, w kurzu i rozgwarze pracy, postanowiłem sobie, nie troszcząc się o to, co się potem stanie, już jutro zgłosić się chorym i rozpocząć urlop. Ale przedtem postanowiłem jeszcze tej nocy doprowadzić do wyniku moje spostrzeżenia, gdyż przekonany byłem, że jakieś rozstrzygnięcie nastąpi jednak musi. —

Po kwadransie nadszedł archiwariusz z dwoma robotnikami i oznajmił, że nie udało mu się w żaden sposób zdjąć obrazu ze ściany, trzeba było rany polamać, lub wyciąć część muru. —

— Nie wzruszaj pan ramionami, — rzekł postępuje pan, jakby pan daleko więcej wiedział o tych dawnych czasach od mojej przastarej kroniki. Musi mi pan jeszcze wyjaśnić całe swe zapamiętanie, gdyż zamierzam napisać artykuł o tym klasztorze do „Miesięcznika historycznego”. —

Pożegnał się i odszedł pozostawiając po sobie wrażenie, że jest bardzo dzielny, zacnym, lecz wcale nie dręczonym romantyzmem człowiekiem. —

Dzień ten wydawał mi się nieskończenie długim. Wszystkie godziny były dla mnie równie monotonne i miały mnie gdyby nudno, leniwo cienie. Gdy wieczór nadszedł, żona moja zauważyła mój niepokój i zaledwie z trudem zdołała ją uspokoić, obiecując jej, że już od jutra rozpocznę urlop. Była już jedynasta godzina, a jeszcze wciąż świeciło się światło przy łóżku mojej żony. Właśnie tego wieczora nie mogła zasnąć, ja zaś szalałem z trwogi, że postanowienie moje może być udaremnionem. Wreszcie, tuż przed dwunastą, pochyliła się jeszcze nademną, a ponieważ udało mi się spać, zgasła, westchnawszy, światło i w dwie minuty później nie słyszała już, że cicho wstałem i z pokójku wyszedłem.

(C. d. n.)

mocą „cesarskiej woli“. Sposobność miała się wnet wydarzyć. Cesarz obiecał przybyć na bal (w styczniu 1896 r.) urzędników. Komitet balowy, na którego czele stał minister kolei Wittek, przywitał cesarza w westybulu. Cesarz, jak po zwyczaju, przeczytał odpowiedź z arkusza, który mu wręczył adjutant. (Odpowiedź zredagował po zwyczaju kanclerz państwa!).

W odpowiedzi tej znalazły się także słowa: „Mam nadzieję, że moi urzędnicy swoje lojalne przekonania potwierdzą i pod względem politycznym (przy wyborach).“

Arkusz z odpowiedzią cesarz po przeczytaniu jej wręczył znów adjutantowi, nie myśląc zapewne o tem, co mówił. Ale słowa jego wywołały wśród najbliższej stojących, którzy mogli je usłyszeć, jak najfatalniejsze wrażenia.

Widząc o. Badeni, zarządził na miejscu, aby

do prasy nie przedostały się owe fatalne słowa. Przedstawiciele prasy otrzymali zmieniony tekst przemówienia cesarza. Lecz w pobliżu monarchy, kiedy go witano, a on czytał „swoją“ odpowiedź, stał sprawozdawca „Freundenblattu“ i skwapliwie stenografował. To też, gdy jego kolegom Badeni dyktował odpowiedź cesarza, on pokazał stenogram.

„Pan źle słyszałeś!“ — oświadczył Badeni.

Wziął z rąk dziennikarza stenogram i schował do kieszeni.

Nazajutrz zgłoszono w parlamencie interpelację w sprawie mowy cesarza. Hrabia Kielmaussag, który wiedział już o tem, że hr. Badeni skopiował stenogram „sumiennego“ sprawozdawcy, powołał się na wierny tekst, który podała cała prasa jednomyślnie.

Sytuacja została uratowana.

z nią dopiero za 4 lata, oświadczyła, że raczej wskoczy do rzeki, aniżeli miała jeszcze służyć 4 lata u obcych ludzi. Niektórym osobom przypowiadano ciężkie choroby, co wywołało zaniepokojenie i wielkie rozdrażnienie. W 1921 r. otruta się w tajemniczych warunkach młoda dziewczyna. Wśród papierów samobójczyni znaleziono spisana astrologiczną wróżbę, malującą przyszłość dziewczyny w jaknajczarniejszych barwach. Brat tej dziewczyny, również przez wróżbiarkę doprowadzony do obłędu, przeciął sobie arterję.

Pewna jasnowidząca przepowiedziała narzeczonemu, że w 4 miesiące po ślubie umrze. — Jednakowoż para ta nie przestraszyła się złej wróżby, wstąpiła w związki małżeńskie i dotychczas, pomimo, iż upłynęło już kilka lat od owej fatalnej wróżby, żyje szczęśliwie i zdrowo

## To i owo ze świata.

### Skamieniała dziewczyna.

Czterolatnia dziewczynka Maksyna Ramson, w miejscowości Nina w stanie Ohio, dotknięta została osobliwą, tajemniczą chorobą. Dziecko zaczęło się skarżyć na ból w kolanach. Matka objęła dziecko i skonstatowała jedynie, że kolanka są zimne, jak lód. Rozmasowywała zatem bolące miejsca i ból na razie ustąpił. Gdy jednak na drugi dzień dziecko znów się skarżyło, wezwano lekarza, który zdumiony był złodowaczeniem bolącego miejsca oraz t. m. że każde dotknięcie palca pozostawiało odcisk, niby na świeżym cementu.

Małą Maksynę poddano badaniu specjalistów, którzy wszakże nie zdołali stwierdzić przyczyny tajemniczego cierpienia. W ubiegłym tygodniu — miała padając, uderzyła mocno kolaniem o kamienne schody. Nie uczuła bólu, pomimo, że uderzenie było tak silne, że kawałek kolana odłamał

się. Odlamek ten zbadano i stwierdzono, że jest zupełnie skamieniały. Lekarze są bezsilni wobec tego wypadku, ponieważ medycyna nie posiada dotychczas żadnych środków przeciwko skamienieniu ciała ludzkiego.

### Epidemia wróżbiarstwa.

Polcja monachijska zabrała się obecnie energicznie do tępienia wróżbiarstwa, które się w stolicy Bawarii niezmiernie rozpowszechniło. W Monachium przebywa obecnie znanych policji 300 wróżbiarzy, jasnowidzących, chromantów i t. p. — Wróżbiarze rekrutują się z różnych warstw i z różnych zawodów.

Wróżby stały się już powodem niejednego gwałtownego aresztowania. Wróżbiarze poróżnił wiele małżeństw, a niektórym kobietom wróżby odbrały ochotę do życia. Pewna dziewczyna, której wróżbiarka przepowiedziała, że narzeczony ożeni się

### Próbne małżeństwo pastora.

Niepowszedni zaiste proces rozwodowy toczył się niedawno w Londynie. Małżonka pewnego amerykańskiego pastora, oskarżyła swego męża, że ją zaniedbuje i tyrantkuje. Niedłubym tym małżonkiem był pastor James Price of Scammon. Małżonkowie pobrali się przed 3 laty i wówczas mówiło się, że jest to romantyczne małżeństwo z miłości, ale szczęście małżeńskie niedługo trwało. W rok po ślubie, pastor wprowadził się do innego mieszkania, w którym żona mogła niekiedy go odwiedzać. Wizyty te wkrótce naprzykrzyły się małżonkowi, ponieważ wydał dozorczy domu polecenie, aby małżonki więcej do niego nie wpuszczał. Ostatecznie rzeczy zaszyły tak daleko, że pastor groził swojej żonie rewolwerem, jeżeli będzie mu się dalej narzucać.

Przed trybunałem rozwodowym pastor opowiedział osobliwą historję swego małżeństwa, — które według zawartego przed ślubem układu miało być tylko małżeństwem na próbę. Gdyby

## Z sali koncertowej.

Onegdaj odbył się w sali Tow. muz. doroczny koncert Tow. Śpiewackiego „Bard“ interesujący i ze względu na niveau produkcji artystycznych, jak niemniej ze względu na program, który objął utwory lwowskich kompozytorów. Dyrygent chóru p. Alfred Stadler może być z wyników pracy swego zespołu zupełnie zadowolony. Chór jest karny, dostatecznie liczny, jakkolwiek głosy tenorowe wymagają konieczniej silniejszej obsady. W chwili dzisiejszej zanikają niejednokrotnie pod ciężarem silnie i pięknie brzmiących głosów basowych, tak I-szych, jak i II-gich. Poza to wszelkie wartości, jakimi chór powinien dysponować „Bard“ posiada w znacznej mierze, przelotne dystonowania należą zapewne do przejawów istotnie przemijających, zwłaszcza, że im więcej chór się rozpiewywał tem tych przejawów było mniej. Program wykonany przez chór był i dobrze dobrany i interesujący. Rzecz jasna na plan pierwszy wysunęły się utwory kompozytorów naszych, więc pp. Stadlera, Slaviczka i Belohlavka. Każdy z odśpiewanych utworów posiada swoiste, indywidualne cechy: zatem utwór p. Stadlera: „W żałobne bijemy dzwony“, cechuje duża powaga, silne skupienie, głębia pomysł, siła dramatyczna, utwór p. Slaviczka: „Panicz i dziewczyna“, utrzymany w tonie krakowiaka, lotność, potoczność melodji, utwór p. Romana Belohlavka wybitna nastojowość. Piękny ten utwór pomyślany jest bardzo subtelnie. Chór stanowi jakoby ramy, w których pomieścił kompozytor solo barytonowe na tle murmuranda chóru. Dużo w tym śpiewie solowym ciepła i subtelnej tkanki nastrojów, dużo wyczuć delikatnych, oddanych z wielkim zrozumieniem kompozycji choralnych (tło choralne!).

Solistami wieczoru byli pp. Lipowska, czarująca swym, srebrym głosem i p. Cyganik, którego jak zawsze, tak i tym razem witaly i żegnały najzależniejsze oklaski.

Przygotowana z ogromnym nakładem pracy Msza uroczysta (missa I-mo) Jana Sebastiana Bacha wykonana została onegdaj raz w kościele św. Elżbiety, dwa razy w sali Towarzystwa muz. Zdając sprawę z wykonu tego gigantycznego dzieła w pierwszej linii należy podnieść olbrzymią pracę, jakiej podjął się Dyrektor Mieczysław Sołtys, który niechybnie włożył ogrom wysiłku w wyszkolenie chóru, któremu przypada najpoważniejsza rola w wiekopomnym arcydziele Bacha. Przypnać też należy, że chóry długi czas przygotowywane wywiązały się ze swego zadania omal poprawnie, to znaczy, że śpiewały przeważnie czysto, intonowały prawie zawsze pewnie. Nie zaistniała natomiast w ich śpiewie strona dynamiczna, dzięki czemu opano-wywało słuchaczów mimowolne znużenie tem silniejsze może, iż sala Tow. Muz. do wykonu tak wielkich dzieł, w których współdziałać musi zwyż sto osób najmniej się nadaje. Uważam, że najlepszym terenem dla wprowadzania takich dzieł może być jedynie kościół i stać z całym naciskiem należy podkreślić fakt, iż audycja pierwsza odbyła się w kościele dzięki życzliwemu stanowisku, jakie zajęło Duchowieństwo. Nawiasowo dodać również muszę, że i pora rozpoczęcia koncertu o godz. 8-mej jak najmniej się nadaje. Audycja powinna rozpocząć się najpóźniej o godz. 6-tej, o ile słuchacze nie mają uledeć wprost absolutnemu stanowi znużenia i wyczerpania. Szkoda, że o tych pozornych drobniactwach nie pomyślano wcześniej. Piszę pozornych, bo jednak są one czemś bardzo, bardzo zasadniczym — dla audytorjum. Specjalnie możność przeniesienia audycji na teren kościoła pozwoliłby słuchać

inaczej tego monumentalnego, pełnego przedziwnej siły i potęgi dzieła. W szczytłych ramach sali stopień oddziaływania utworu na słuchacza musiał być niższy, niżby mógł nim być w rzeczywistości. Nadmiernie silnie śpiewał chór przyciszając chwilami w zupełności orkiestrę, której świadczeń jednak pochwalić nie mogę. Mało zgrana, robiła wrażenie bardzo przykre. Nie dziwię się jednak temu zupełnie i usprawiedliwiam poniekąd ten szczegół bogatej ornamentyki całokształtu. Wszakże związana z nim jest ciężka rewelowana sprawa utworzenia stałego zespołu orkiestralnego, przyznając, naprawdę bardzo trudna do rozwiązania. Siłą brzmienia dorównywały chórowi organy, przy których zasiał niezawodny w swej sztuce p. Dr. Adam Sołtys. Organy te, stanowiące cenny nabytek sali koncertowej, posiadają narazie, co naturalne, ton ostry, przenikliwy, chwilami aż niemiły w dźwięku.

Kwartet solowy stanowiły panie: Lotte Leonard (sopran), Marja Philippi (alt) i panowie: Antoni Kohmann (tenor) i Herman Schay (bas). Z solistów wysunęli się na pierwszy plan: p. Philippi i p. Schay. P. Philippi posiada piękny organ głosu, który umie użyć bardzo misternie, p. Schay zaś, jakkolwiek nie rozporządza zbyt wydatnym materiałem głosowym, umie słuchacza ująć wlewając w swój wykon dużo ciepła i uczucia (Et in spiritus sanctum — Aria — andante popposo). P. Leonard przedstawiła się bardzo korzystnie. Niewątpliwie na czoło zespołu wysunął się p. Antoni Kohmann, gdyby nie silna niedyspozycja, która nie pozwoliła mu rozwinąć bogactwa pięknego, znanego nam z uprzednich występów artysty, głosu. Niemniej, jakkolwiek przyznając poważne walory omawianemu kwartetowi nie mogę się powstrzymać od uwagi następującej: czy kwartet, względnie soliści muszą być zawsze sprowadzani z zewnątrz? Czy w naszym mieście

jedno z małżonków w przeciągu dwóch lat zdecydowało się na opuszczenie wspólnego mieszkania, w drugie miało się na to zgodzić, bez wszelkich kosztów sądowych. Pastor po roku miał już dosyć czasu, wrócił zatem, że stosownie do przedślubnej umowy, może opuścić żonę. — Trybunał był jednakowoż innego zdania. Małżeństwo rozwiązano wprawdzie, ale pastor został skazany na płacenie dosyć wysokich alimentów.

#### Miasteczko dla pracującej inteligencji.

Dla uczczenia pamięci znakomitej artystki Sary Bernhardt, postanowiło grono jej wielbicieli

zbudować miasteczko, noszące jej miano, a którego domy wynajmowane będą jedynie osobom, należącym do pracującej inteligencji francuskiej, za niskim czynszem 1800—2000 franków rocznie.

Miasteczko to wzniesionem zostanie niedaleko Paryża pod Pless-Robinson, a będzie się składało z samych domków, przeznaczonych dla jednej rodziny i liczących po 4 do 6 pokoi.

Odnosny komitet, zajmujący się zrealizowaniem powyższego zamiaru, otrzymał już kredyt w kwocie 3.875.000 franków od „Stowarzyszenia budowy tanich mieszkań w departamencie Sekwany“ celem przeprowadzenia robót wstępnych.

## Miljardowe oszustwo bankiera wiedeńskiego.

**BANKRUKTWO BANKÓW. — UPRZĄTNIĘTE ZAWCZASU MAJĄTKI. — ŻONA BANKIERA WSPÓLWINNA. — MAŻ UCIEKŁ, ARSZTUJĄ ŻONĘ. — CIEKAWÉ REWELACJE, PRZYSŁANE Z BIURA ŻEGLUGI NAPOWIETRZNEJ.**

(?) Z Wiednia nadchodzą wiadomości, że bankrutuje tam jeden bank po drugim. Banki te głównie zajmowały się handlem walutą i grą na giełdzie.

Zachwiała się to nagle, bo wszakże była to budowa bez fundamentów, te wszystkie banki i bankczki wojenne i powojenne, ciągnące zyski elbrzynie z zawłych stosunków gospodarczych środkowej Europy.

Jednym z tych skrachowanych banków, jest także bank firmy Taussiga i Spółki.

Taussig zawczasu uprzętnął z kasy znaczne wartości majątkowe (rewizja ksiąg wykazała brak 3 miliardów kor.) i zbiegł w niewiadomym kierunku. Zaarrestowano jego żonę. Podczas śledztwa, gdy daremnie usiłowała zataić współwinnę, sama zapłatała się w taką sprzeczność, że policja uzyskała podstawę do uwięzienia jej.

Austriackie Towarzystwo żeglugi napowietrznej A. G. w Wiedniu utrzymujące stałą komu-

nikację z Monachium i Zurychem, doniosło onegdaj policji wiedeńskiej, że Taussig zjawił się u nich w biurze dnia 3 maja i usiłował wynająć osobny aeroplan, któryby go natychmiast odwiózł do Genewy. Towarzystwo A. G. stawiające nieraz do dyspozycji podróżnych specjalne statki napowietrzne, tym razem jednak odmówiło, bo zachowanie Taussiga wydało się im mocno podejrzane. Wśród układów co do warunków wynajmu aeroplanu, zapytywał Taussig, czy mógłby zabrać z sobą w podróż mały pakiet przedstawiający wartość wielu miliardów. Urzędnik oświadczył mu na to, że pasażer musiałby ten bagaż poddać rewizji i oceniu. Taussig wówczas zaczął wyciływać się z układów, obiecał przyjąć za godzinę i odszedł, nic nie wskorawszy.

Policja wiedeńska rozstała za Taussigiem listy gończe.

nie znaleźliby się artyści, którzy podolaliby nieprzerastającemu ich silnemu zadaniu, czyż istotnie pięknym jest zawsze to tylko, co płynie do nas z zewnątrz?

Oto szereg uwag, które roznać należy wysłuchawszy audycji Missy h-moll. Fakt jej wykonania uważać się musi za czyn bardzo poważny i stanowiący zasługę dla Tow. muzycznego, jako też dla Dyrygenta p. Mieczysława Soltysa.

Prof. Lesław Jaworski.

### KOMPOZYTORSKI WIECZÓR PIEŚNI LESŁAWA JAWORSKIEGO.

Twórczość polska, ostatniej doby na polu pieśniarstwa, wykazuje poważne braki. — Jeśli tu lub ówdzie, wyjdzie jakiś zeszyt z jedną lub więcej pieśniami, to jest to tak znikoma ilość dla żadnych nowości w tym dziale muzyki, że naprawdę należy się zastanowić, jeśli nie wyszłyby braki powstałe uzupełnić!

Mając ten wzgląd na oku, należałoby wszelkie w tym kierunku zmierzające usiłowania, jak najgoręcej poprzeć.

Praca ta dla twórców wdzięczna nie jest, specjalnie zaś w naszym środowisku. — które tylko przed wielkimi nazwiskami z marką zagraniczną ukorzyć potrafi czoło, wszystkie inne wysiłki chocełaby z najsłabszych pobudek płynące zaniedbuje jeśli nie wyszły.

Onegdaj w sali Polsk Tow. Muzycznego zapozna publiczność naszą z pieśniami niezwykle ciekawymi, skromnym w świecie muzycznym, którego nazwiska nie drukowały dotąd rozmaite almanachy i kalendarze muzyczne. —

człowiek jednak wysokiej kultury muzycznej, subtelny smaku i bardzo wrażliwej duszy.

Pieśni te są tem ciekawsze, że kompozytor usiłuje ze skromnych ram, jakie daje pieśń z akompaniamentem, wydobyć coś więcej, wywołać całą skalę wrażeń, jaką dać może orkiestra z całą swoją przebogata kolorystyką — jednym słowem stworzyć w tych ramach coś w rodzaju muzyki programowej.

Jeśli tedy z tego założenia wydziemy, to przyznać należy, że do pewnego stopnia kompozytor rozwiązał zadanie jakie sobie nakreślił, czego dowody złożył „w pieśniach zniszczenia i dzikiej gonitwie“ pod wrażeniem obrazów Franciszka Stucka tworzonych, — gdzie part fortepianowy w dominującej przewadze odtwarza nastrój — śpiew zaś jest dopełniaczem całości.

Pieśni Lesława Jaworskiego w większości których przebiega romantyzm Schumana, Schuberta, Brahmsa i Czajkowskiego, posiadają melodykę płynną a rzewną.

Jedne, harmonizowane pastelowo i przejrzyście inne znowu bardzo burzliwe i forsowne, ze szkodą nieraz dla myśli przewodniej w pieśni zawartej, psują do pewnego stopnia nastrój słuchacza.

Jako jedną z wielu zalet podnieść należy, że pisane są te pieśni z wielką znajomością głosu ludzkiego, niema w nich skoków szalonych, których śpiewak częstokroć pokonać nie zdoła, niema akordów enharmonicznych i zmian tonacyjnych w każdym drugim czy trzecim taktie, — jest natomiast w większości należyty umiar artystyczny, wedle starej recepty podany, bogactwo inwencji i bezpośredniość z jaką pieśni te trafiają do słuchaczy.

Literaturze naszej muzycznej przybywa sze-

## Skandal rozwodowy we Florencji.

### Walka na pięści w budynku sądowym.

Przed sądem we Florencji zaczęła się wczoraj rozprawa o podwójne cudzołóstwo. Angielski uczonec, profesor Murray, oskarżył swoją żonę, córkę sławnego badacza sztuki, o cudzołóstwo. Żona postawiła wniosek o rozwód. Gdy Murray zjawił się w przedsiönku auli budynku sądowego, zauważył, że żona jego rozmawia z jednym z swych przyjaciół, młodym inżynierem. Wtedy profesor Murray rzucił się na swoją żonę i powalił ją pięścią na ziemię. Potem zwrócił się przeciw inżynierowi i jego ojcu, pułkownikowi. Powstała ogólna walka na pięści. Policja rozdzieliła walczących, zaproszonych jako świadków i zabrała ich do szpitala.

## Wydanie Radicza.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

Wiedeń, w maju.

(L.) Jak wiadomo, przebywa od niejakiego czasu we Wiedniu przywódca partii chłopskiej, Radicz, znany opozycjonista jugosłowiański. W ogłoszonym niedawno w pismach wiedeńskich wywiadzie wyjawiał Radicz plan zwołania ogólnej konferencji t. zw. „mniejszości narodowych“ do Wiednia, na której miałyby zapaść daleko idące rezolucje.

Na konferencję tę zostaliby zaproszeni wyłącznie tylko parlamentarysty, wybrani z łona mniejszości narodowych: Słowacy, Niemcy, Węgrzy, Rusini, Chorwaci, Słoweńcy, Mahometanie bośniaccy, Turcy serbscy, Albańczycy i Czarnogórcy.

reg pieśni, które po pewnym stosowaniu, mają z góry zapewnione powodzenie jeśli się na półkach księgarskich okażą.

Do najpiękniejszych zaliczam pieśni z cyklu „Moje dzieciństwo, — Bajki. — z pieśni Trubadura i cyklu pieśni do obrazów Stucka“

Przeważną część tekstów przeogromnego programu to tworzy młodzieńczej wiele obiecującej poetki p. Marty Kubiszynówny, z których takie jak „Dziecięcy świątek i Bajki“ posiadają tyle czaru i wdzięku, że zgoda mię nie dziwi iż musiały stać się one podniecią i natchnieniem dla kompozytora.

Z wykonawców na pierwszy plan wysunął się p. Romuald Cyganik, który zdaniem mojem był najbliższy intencjom kompozytora, głębokie przejęcie się każdą z poszczególnych pieśni i artystyczny sposób frazowania zjednały mu powszechny poklask.

Znana i ceniona pieśniarka p. Klara Pfanowa z właściwą jej maesterią i z wielką dozą wnikliwości, odśpiewała szereg pieśni, z których „Samotna jodła“ do słów Heinego, na specjalne wyróżnienie zasługuje.

P. Henryka Korska, która w ostatniej chwili przyjęła współudział w koncercie, spisała się b. dzielnie, jakkolwiek jej b. piękny i silny o dramatycznym zabarwieniu głos sopranowy, jak najmniej nadawał się do najbardziej subtelnych i niestrojowych pieśni, jakie jej przypadły w udziale.

Akompaniował z wielkim połotem i brawurą, może aż nadto zacięciem, p. Dr. Henryk Günsberg.

Licznie zebrana publiczność przyjęła bardzo ciepło i życzliwie tak kompozytora jak i wykonawców, darząc ich kwiatami i frenetycznymi oklaskami.

Stanisław Lipanowicz.

**„KANOLD 'A'”**

**KARAMELKI ŚMIETANKOWE**

**NIEDOSCIGNIONEJ DOBROCI**

**SĄ DO NABYCIA W HANDLACH CUKIERNICZYCH.**

**GENERALNY ZASTĘPCA:**  
**OSWALD SCHARGEL**

**LWÓW — ULICA SYKSTUSKA 31.**

17457

Obecnie zwróciła się Jugosławia do rządu austriackiego z żądaniem wydania jej niebezpiecznego posła, przysparzając tem samem nie-

małego kłopotu Austrii, która będzie musiała bar-  
czo dyplomatycznie działać, aby wyjść zwy-  
cięsko z tej naprawde drażliwej sytuacji.

## Skazanie na śmierć mężobójczyni.

ciężające zeznania świadków. — Syn przeciw matce. — Szew-  
i humor. — Wniosek dowodowy prokuratora. — Obrona żąda  
zbadania stanu umysłowego oskarżonej. — Werdykt przysięgłych.  
9 głosów tak, 3 nie. — Wyrok śmierci przez powieszenie. —  
Zimna krew zbrodniarki. — Ława przysięgłych za ułaska-  
wieniem.

(rk) W toku rozprawy przeciw Marii Kijaczkowej, przesłuchani świadkowie zeznają na ogół obciążająco dla oskarżonej. Ponad wszelką wątpliwość stwierdzono, iż Kijaczkowa zamordowała męża z wypożyczonego lub zakupionego w tym celu rewolweru. Nawet syn podsądnej, słuchany w śledztwie zaprzeczył, by denat posiadał jakąkolwiek broń.

Wesołość na sali wywołały zeznania szewca Duszyńskiego, który starał się dowcipnie określać wady przyjaciela. Potwierdzając np. że denat zaglądał czasami do kieliszka, równocześnie tłumaczył to, konkludując: „nic dziwnego, jako że się trudnił szewstwem — a awantury robił tylko wówczas, gdy mu kto wlażył na nagniotek”.

Po ukończeniu przesłuchiwania świadków, prokurator zawniósł o przesłuchanie niejakiego Jałowczyka, przed którym oskarżona zwierzyła się, że zamorduje męża i ucieknie do Ameryki.

Obronca zaś, żądał zbadania stanu umysłowego Kijaczkowej dowodząc, że czynu dopuściła się w chwili przejściowego zaburzenia umysłu.

Trybunał jednakowoż odmówił tym wnioskom, a prokurator zastrzegł sobie ewent. wniesienie zażalenia nieważności.

### Z przemówienia prokuratora.

(—) Po zakończeniu postępowania dowodowego zabrał głos prokurator dr. Landau, z którego mowy podajemy kilka ciekawych ustępów, oryginalnie oświetlających sprawę:

Nieszczęście chciało — mówił prokurator — że 18-letnia Maria Tryl przed 10 laty poznała Kazimierza Kijaczka. Zarówno matka, jak sąsiadki i przyjaciółki ostrzegały ją przed nim. Mimo to dziewczyna

### porzuca dom rodziców,

szuka sobie służby, nawiązując z nim coraz ściślejszy stosunek miłosny, a gdy widocznie zaczynają już być skutki tego stosunku, wychodzi za niego za męża. Wkrótce po ślubie złudne

### naudzieje małżeńskie pryskają jak bańka mydlana.

Mąż przebywa całymi nocami poza domem, pije, waleśa się z kobietami lekkich obyczajów. Żona nie daje za wygraną. Zakasuje rękawy i bierze się do pracy. Nosi drzewo, pierze, sprzedaje na ulicach owoce, aby zarobić na wyżywienie dzieci.

Z roku na rok przybywa coraz więcej trosk. Cała praca zdaje się na nic. Jedyne wyjście wydaje się kobiecie uwolnienie się w jakiś sposób od męża. Chwila rozpacz oddaje jej rewolwer do rąk i Maria Kijaczek

### oddaje 2 strzały do męża.

„Słusznie uczyniła, skoro ją bił, pieniądze trwonił z ladacznikami i na pijaństwo...” — taki wyrok zapadł, ale...

### wśród garstki kumoszek.

Sąd natomiast nie może kierować się sentymentem i plotkarstwem kumoszek, a musi stanąć na stanowisku tem, jakie nakazuje ustawa. Oskarżona nie staje przed sądem zmiennej i kierującej się często mylnym nastrojem ulicy,

ale przed sprawiedliwym trybunałem. Oskarżona odpowiada za pospolitą zbrodnię morderstwa. Faktem jest, że z jej strony zaistniało działanie, od którego mąż jej śmierć poniósł. Również stwierdzony jest zamiar z jej strony — zabicia męża, wyzwolenia się od niego. Co do osoby zamordowanego, to jedni świadkowie twierdzili, że

był to spokojny, dobry człowiek,

a chyba gdy sobie podpiał, lubił wywoływać awantury. Inni (kobiety) twierdzili znów, że był to awanturnik, hulaka i tyran i stanął po stronie morderczyni. W każdym razie oskarżona chciała pozbyć się go. Idzie tylko o to, jaką drogę pozbycia się obrała. Drogę tą, obmyślaną dokładnie, było morderstwo. Z myślą tego czynu zwierzała się oskarżona wobec licznych osób, mówiąc, że męża musi zabić. Odgrażała się, że

zarebie go siekierą, poparzy ukropem, lub struje.

On obawiał się żony i strzegł się przed nią, cze go dowodem, że pewnego razu ukrył przed nią nawet siekierę. Osk. nie umiała strzelać z rewolweru. Mimo to starała się o rewolwer i gdy go otrzymała, strzelała dobrze i celnie. Osk. tłumaczy się, że rewolwer znalazła w łóżku męża,

### obwinięty w brudny ręcznik.

Dziwne jednak, że nikt przedtem żadnego rewolweru u. K. nie widział. Czy mąż jej byłby zresztą tak nierozsądny, ażeby na szafie w domu, gdzie mieszkało 7-letnie dziecko, zostawić broń? Zresztą świadek pewien zeznał, że Kijaczkowa prosiła go o pożyczanie rewolweru, a po odmowie zapytała, gdzie można rewolwer nabyć. Po morderstwie

wyrzuciła broń w niewiadome miejsce, ażeby nie wyszło na jaw pochodzenie morderczej broni. Początkowo tłumaczyła się K., że chciała jedynie męża zranić. Jak można chcieć kogoś zranić z rewolweru w głowę? Zresztą 2-gi strzał nastąpił w pół godziny po pierwszym (!), gdy ofiara mordu leżała

### w straszliwych męczarniach,

pozbawiona wszelkiej pomocy, gdyż domownicy pozbyli się K. gładko, wysyłając ich po lekarza. Na rozprawie zmieniła K. zeznania i oświadczyła, że wogóle nie wiedziała, co jest zawinięte w ręcznik. Podjęta zawiniątko, zawierające jakiś twardy przedmiot i ten przedmiot nagle wypalił. Wobec powyższego stanu rzeczy to tłumaczenie się jest zupełnie niewiarygodne i zbyt proste. Mord był popełniony z premedytacją i uplanowany już dawniej. Nie mógł wypłynąć z jakiejś chwilowej scysji małżeńskiej, gdyż dzień krytyczny przed zbrodnią spędzili Kijaczkowie

### w idealnej zgodzie.

Razem zjedli objaad. Mąż ofiarował żonie zrobione przez samego siebie buciki, mówiąc: „Masz! niech nie mówią sąsiedzi, że nie masz w czym chodzić...” Prosił ją następnie o podanie kawy, którą wypił. Nie nie zaszło owego wieczoru, co mogłoby oskarżoną wyprowadzić z równowagi. Nie może być tu również mowy

### o przymusie nieodpornym,

gdyż do tego pojęcia potrzebna byłaby taka sytuacja, z której niema innego wyjścia, jak tylko zabicie człowieka. A tymczasem osk. mogła rozwieść się z swym mężem, powrócić do matki i pracować, a wrazie napaści używać pomocy władz bezpiecz. przeciw awanturnikowi. Dlaczego więc nie porzuciła swego męża? Ponieważ — kochała go, jak ze znała w sądzie.

### I on ją kochał również.

Zamordowany był człowiekiem brutalnym, ale — rzecz ciekawa — tylko wobec żony. Raz tańczył z nią na zabawie i nagle w czasie tań-

ca uderzył żonę niespodziewanie w twarz bez żadnego powodu. Ona jednak go mimo to kochała. Znany jest pewien

#### rodzaj zbrodni seksualnego,

zwany sadyzmem. Polega on na tem, że osobę do której czuje się pewne przywiązanie, czy miłość, musi się fizycznie maltretować i torturować, aby zaspokoić w ten sposób zwyrodniały popęd płciowy. Można by o takie zbroczenie posądzić zamord. Kijaczka, gdyż mimo znużenia się nad żoną, prosił ją, aby została przy nim, gdy ta chciała go raz opuścić. Zresztą przyczyną awantur mogła być i zazdrość. Śp. Kij. podejrzewał żonę

#### o stosunki z pewnym sąsiadem, przodownikiem policji.

Pozatem wykazują dowody, że oboje byli jednak nieustępliwi i skłonni do awantur. Czy to wszystko mogło ją uprawnić do zamordowania męża? Jest stwierdzone, że śp. Kijaczek w równej mierze

#### skarżył się i narzekał na żonę.

I mogło się razu pewnego zdarzyć. że mąż byłby zamordował żonę i wówczas na rozprawie on obciążałby ją i obwinał o złe życie i awantury. Czyż jednak sąd d'ątego musiałby go uwolnić? Tu chodzi o nie więcej, tylko o rozstrzygnięcie pytania,

#### czy wolno żonie zabić męża.

Wedle ustawy nie istnieją żadne wątpliwości, co do faktu zaistnienia zbrodni morderstwa. —

Prokurator zwraca się do przysięgłych z apelem, ażeby sięgali w głąb swego sumienia, przysięgli bowiem przed Bogiem, że uszanują ustawę, a przykazanie boskie nakazuje: „Nie zabijaj!“. Gdyby sądy przechodziły do porządku dziennego nad morderstwami, —

#### zwałby się porządek społeczny

i człowiek bezkarnie mordowałby człowieka, żony mordowałyby mężów. Tymczasem krwią nie można rozwiązywać zadzierzgniętych przed Bogiem najświętszych związków. Gdyby oskarżoną dotknęła wedle ustawy kara śmierci, i tak, jako kobieta, doświadczy prawa łaski. Prok. prosi więc o wyrok skazujący za zbrodnię morderstwa.

#### WYROK.

(rk) Przysięgli, którym zadano dwa pytania — pierwsze, główne w kierunku zbrodni morderstwa i dodatkowe drugie w kierunku zabójstwa, po replice obrony, udali się do sali obrad. —

Po 50 minut trwającej naradzie iawa przysięgłych

#### 9 głosami potwierdziła pytanie w kierunku morderstwa,

odrzucając tem samem pytanie dodatkowe, wobec czego trybunał po krótkiej naradzie ogłosił wyrok skazujący Kijaczkową na karę przez powieszenie. —

#### Oskarżona ze spokojem i widoczna rezygnacją wysłuchiwała wyroku.

Sędzia przys. dr. Lewicki oświadczył, że iawa przysięgłych prosi o przedstawienie skazanej łasce Pana Prezydenta.

Obronca zapowiedział wniesienie zażalenia nieważności. Przebieg rozprawy sledziła z zacięciem nader liczna, łaknąca sensacji i emocji publiczność, wśród której — jak zazwyczaj — przeważała pleć nadobna.

# Krwawy wypadek we Lwowie.

## Auto wjeżdża w tłum ludzi, wsiadających do tramwaju.

### Pięć osób ciężko rannych, mnóstwo ofiar lżej rannych.

(—) Wczoraj na ul. św. Zofji tuż obok rogu ul. Poniatowskiego wieczór po 8-mej godzinie

#### rozegrał się tragiczny wypadek.

Na przystanku tłumy ludzi usiłowały dostać się do podwójnego wozu tramwajowego KD. W tej chwili, gdy

#### ludzie tłoczyli się na przystanku,

nadjechało auto nr. 7348 (szofer Dominik Kostecki) i najechało na wóz tramwajowy.

#### Pod auto wpadło kilkanaście osób.

Wszczął się olbrzymi tumult i

#### krzyk poranionych ofiar.

Między autem, a wozem tramwajowym znalazło się

#### przygniecionych 5 osób.

W chwili krytycznej w dodatku auto zepsuło się i nie mogło ruszyć z miejsca, skutkiem czego ofiar wypadku

#### nie można było wydobyć z matni.

Obecni na miejscu przechodnie odsuneli własnymi siłami auto.

#### Wydobyto następnie ofiary,

które odwieziono celem nałożenia opatrunków do sanatorium dr. Majewskiego. Są to

#### Adela Tarczyńska,

24 lat (Bart. Głowackiego 12, żona sportowca Stef. Tarczyńskiego, która

#### doznała złamania nogi i ręki oraz obrażeń,

skutkiem czego musiała poddać się operacji, (znajduje się w b. groźnym stanie). dalej

#### Michał Lachowski,

zam. w hotelu „Narodna hostynnicia“ (zmiażdżona lewa noga, zwichnięta prawa i obrażenia wewnętrzne),

#### Adela Weintraub,

zam. przy ul. Kopernika 5, (ciężkie kontuzje na nogach i głowie),

#### Stefan Maryniec,

zam. przy ul. Bilińskich 18 (obie nogi poranione), wreszcie

#### Ludwik Ćwik,

werksmistrz tartaku w Chodorowie, skaleczony w palec.

#### Mnóstwo jest prócz tego lżej rannych.

Policja musiała wziąć w obronę szofera, którego tłum oburzony

#### chciał zlynczować.

Sprowadzono go na komisariat V, gdzie rozpoczęto śledztwo pod kier. asap. P. P. Maczki.

Autem jechał dyrektor firmy „Pion“ inż. Hitzinger na kiermarz na plac Targów Wsch. Szoferem jest Józef Szczepanik, ale zamiast niego jechał

#### mechanik z „Pionu“ Dominik Kostecki,

mimo, że nie umie jechać i

#### nie umiał zahamować wozu na zakręcie.

Wjechał na wóz tramwajowy

#### w największym pędzie.

Kosteckiego odstawiono do aresztów

# Sjoniści opanowali kahał.

## Po wczorajszych wyborach

(rs.). Wczoraj odbywały się wybory do Kahału w III. kurji, poprzedzone

#### wielką agitacją sjonistów w całym mieście i rzucającą na szalę olbrzymich funduszy.

Wyborców ścigano pod różnymi pozorami i różnymi argumentami do urny i stosowano terror. Policja była zmobilizowana i opanowała sytuację. Przebieg wyborów był spokojny. —

#### Około 70 procent głosów padło na listę sjonistką, wobec czego sjonisci uzyskali wszystkie mandaty (16).

Świadczy to o przewadze prądu wrogiego Polsce wśród żydów, a raczej o „skuteczności“ agitacji prowodyrów sjonistkich we Lwo-

wie, chociaż 30 procent głosów przeciwnych sjonistom przy olbrzymiej agitacji sjonistów, jest podniecającym objawem

Głosowali głównie robotnicy, drobni handlarze i kupcy żydowscy, jednak i tu nie na wiele zdała się wroga sjonistom agitacja

#### grupy Ornsteina i „fo'kistów“.

Stał się dziwny fakt, bo Ornsteina w dniu wyborów aresztowano. Wybory odbywały się w „Jed Charuzim“ i w kahał

Wybrani zostali: poseł dr. Reich (3041) gł., rabu Wittels, M. Rappaport, M. Glaseiman, M. Finkelstein, M. Rohatyn, R. Margulies, M. Silber, J. Konrad, L. Stengel.

**Fenomenalna premiera.** 1630 **Dramat kryminalny.**  
Pierwszorzędny film salenowy o treści zaczerpniętej z tragicznych przeżyć w 6 wielkich aktach pt.  
**PROCES BANKIERA LAROQUE'a**

## Z układów pokojowych wyłania się nowy blok kontynentalny.

Do bloku tego przystąpią: Francja, Włochy, Polska, Czechy i Jugosławia.

Warszawa. (Telef.) (z) Korespondent N. Fr. Presse" twierdzi, że

kwesja sojuszu francusko-jugosłowiańskiego stała się obecnie aktualną.

Układ francusko-jugosłowiański podpisany będzie prawdopodobnie w czasie pobytu króla Aleksandra w Paryżu. Belgradzkie koła sądzą, że

wkrótce utworzy się kontynentalny blok

w celu ochrony położenia stworzonego przez układy pokojowe. Charakterystycznym jest, że przy omawianiu kombinacji tego bloku, do którego weszłyby Francja, Włochy, Polska, Czechy i Jugosławia, nie wspomina się o Rumunii.

## Reorganizacja Ministerstwa spraw zagranicznych.

Warszawa (tel.) (z). Przewidywana jest w niedalekiej przyszłości reorganizacja Ministerstwa spraw zagr. (Departament polityczny ma być podzielony na trzy wydziały — a mianowicie: wschodni, ogólnoeuropejski i pozaeuropejski). Pełzatem wydział prasy i propagandy ma być

zaliczony do resortów sekretariatu ministra s. z. Personalne kierownictwo poszczególnych działów dep. politycznego ma być powierzone dotychczasowym kierownikom poszczególnych naszych placówek zagranicznych.

## Kongres „Związku chłopskiego”.

Rzeszów. (Tel. wł.) W niedzielę odbył się tutaj zjazd P. S. L. lewicy (polski związek ludowców). Przybyło 3000 włościan, reprezentujących 128 powiatów ze wszystkich ziem Rzeczypospolitej. Przemawiali pp. Pluta, Bryl Słowiński, Cieplak, Pawłowski i Toczek. Zjazd uznał się jako I. Kongres nowego stronnictwa o programie klasowo-chłopskim p. n. „Zwią-

zek chłopski” pod prezesurą Stapińskiego. Wybrano władze naczelne i organy stronnictwa oraz wysłano adres do Naczelnika Piłsudskiego, polecono zarządowi kooperację z wszystkimi innymi stronnictwami ludowymi, stojącymi na gruncie tego samego programu w Sejmie. Zebranie odbyło się zupełnie spokojnie.

## Komunizm przyniósł straszne cierpienia klasie robotniczej.

Moskwa. (AW) W artykule poświęconym pamięci jednego z wybitniejszych działaczy komunistycznych Lutwinowa, który popełnił samobójstwo, Radek podkreśla w „Prawdzie”, że Lutwinow pozbawił się życia pod wpły-

wem rozpacz, która go ogarnęła z powodu rozczarowań ideowych. Lutwinow nie potrafił przeboleć faktu, że klasa robotnicza Rosji skazana jest na tak straszne cierpienia, mimo rządów komunistycznych.

## Krwawe zajścia w Halle.

Hindenburg, Ludendorff i Mackensen znówu na widowni.

Halle. (Pat) Rząd zabronił odbycia wielkiej manifestacji nacjonalistycznej, która się miała dziś odbyć pod pomnikiem Moltkego. Hindenburg, Ludendorff i Mackensen przybyli wczoraj wieczorem, witani owacyjnie przez tłumy. W związku z uroczystością mają oni odbyć przegląd 100.000 członków stowarzy-

zeń politycznych. Policja otzymała rozkaz stłumienia wszelkich zaburzeń, istnieje bowiem obawa poważnych zajść

Halle. (Pat) Podczas uroczystości nacjonalistyczno-wojskowych, odbytych pod pomnikiem Moltkego, doszło do kilku incydentów.

Przed ratuszem spotkały się organizacje młodych komunistów z nacjonalistami, przyczem nastąpiła strzelanina. Jeden komunista został ciężko ranny.

Na przedmieściu Halle policja zastąpiła drogę komunistom, którzy zdążali do miasta celem urzadzenia demonstracji. Policja użyła broni, zabijając 5 osób. Bliższych wiadomości o zajściach na razie brak.

## Nadesłane.

### „Wyziewy fabryczne szkodliwe czy... pożyteczne”.

Pod tym tytułem okazała się w „Słowie Polskim” notatka, na którą w odpowiedzi przesłałem następujące wyjaśnienie:

„Sam tytuł, jakoteż osobliwe pojęcie autora notatki o kompetencji inżyniera budowy maszyn wstrzymuje mnie od prostowania zarzutów, jakkolwiek wymienia autor cały szereg poważnych osobistości. Te bowiem, o ile zechcą, same zrobią mi naprawdę fachowe zarzuty, na które każdej chwili gotów jestem odpowiedzieć.

„Sądzę, że i Województwo, w osobie fachowych inżynierów referentów rozpatrzy poważnie moje orzeczenie, nawet wśród zgłędu protestów, tak naturalnych w podobnych wypadkach, i jeśli fabrykanci uczynią żadość wszelkim istniejącym ustawom przemysłowym i Inspektoratu pracy, to powstanie w Polsce jeszcze jedna fabryka papy dachowej (placówka bardzo ważna w czasie wojny), jako dalsza cegiełka w budowie samowystarczalności Państwa”.

Ponieważ „Słowo Polskie” dotychczas nie umieściło powyższego wyjaśnienia, ogłaszam je w innych dziennikach lwowskich.

17498

Inż. Eljasz Zielski.

## Waloryzacja długów przedwojennych.

Warszawa. (AW). Rada ministrów dnia 9 bm. przyjęła projekt przerachowania zobowiązań prywatno-prawnych powstałych przed dniem 20 kwietnia 1924, czyli w okresie przed, w czasie i po wojnie. Najważniejsze przepisy rozporządzenia prowadzą się do sprawy pożyczek hipotecznych, ciążących na domach, do których niema zastawiania ustawy o ochronie lokatorów, (hipotek miejskich) waloryzujących się od 21 do 15 proc. zależnie od daty emisji, pożyczek hipotecznych waloryzujących się od 42 do 15 proc., pożyczek bez zabezpieczenia, hipotek należ. z kredytu towarowego, wkł. waloryzujących się na 10 proc. Następnie rozporządzenia zawierające przepisy o waloryzacji listów zastawnych, obligów przedsiębiorstw przem., wkładek oszczęd. w Kasach oszczędności, bankach, PKO. — Rozporządzenie zawiera szczegółową skalę wartości walut b. państw zaborczych w czasie od 1914 kwietnia rb.

# DLA TYCH, KTÓRZY JESZCZE NIE WIDZIELI Marysienka dziś 12 bm. po raz ostatni Kopernik HYGIENA MAŁŻENSTWA

Porzućcie fałszywy wstyd!  
Zajrzyjcie w oczy nagiej  
prawdzie!

1629

Drastyczność nie powinna  
prowadzić do zamykania  
oczu na niebezpieczeństwo!

## Wybory we Francji.

Paryż. (Pat) Wybory w Paryżu odbyły się zupełnie spokojnie. Z prowincji dotychczas nie otrzymano wiadomości o jakichkolwiek wypadkach lub zamieszkach. Liczba głosujących jest dość wysoka.

Warszawa. (Telef.) (z) Wybory odbyły się w całej Francji w zupełnym spokoju. Udział wyborców był bardzo liczny — liczniejszy niż w 1919. Agitatorzy na autach specjalnych rozwozili do biur wyborczych starców i inwalidów, których pojawienie się wywoływa

ło oklaski. Oślepli w walkach pod Verdun ka pitań, wygłosił pod pomnikiem nieznanego żołnierza przemówienie. Odbyły się również liczne zgromadzenia pod gmachem giełdy w związku ze zniżką franka. Poincare jeden z pierwszych głosował w Champigny. Pojawienie się premiera wywołało wśród wyborców żywą owację. Wychodząc odpowiedział on na owację wyborców: Spełnijcie wszyscy swój obowiązek, sprawa wyborów jest niezwykle ważna. Dzień taki jak dzisiaj, nie często się powtarza.

### Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 12. maja 1924.

Dolary amerykańskie 9,450.000, jedynki 9,450.000. Dolary kanadyjskie 8,750.000 — jedynki i dwójki 8,700.000

## Uroczystość pod pomnikiem Bart. Głowackiego i odsłonięcie tablicy pamiątk. na Czartow. Skale.

(—) Wczoraj odbyła się piękna uroczystość pod pomnikiem Bartosza Głowackiego w parku Lyczakowskim. Stow. „Gwiazda” odnowiło własnym kosztem zniszczony w czasie walk w r. 1919 pomnik, oraz tablicę pamiątkową na Czartowskiej Skale, a wczoraj przed południem nastąpiło uroczyste odsłonięcie odnowionego pomnika i oddanie go społeczeństwu, połączone ze złożeniem hołdu bohaterom walk Kościuszkowskich. Tłumy publicznie wzięły udział w uroczystym akcie, a zjawili się także repr. władz cyw. i wojsk. z gen. Malczewskim, prez. Neumannem i i. na czele. Przybyli powstańcy z r. 1863, kadeci, stow. Sokół, straż pożarna, ulani Jazłowieccy itd. Po odegraniu przez orkiestrę wojsk. pieśni nar. prze mówili prez. Gwiazdy p. Lech, prez. Neumann powstaniec p. M. Kuczyński, dr. Borowiec i dr. Zagórski. Orkiestra odegrała Rotę, poczem nastąpiła deflada. Popołudniu nastąpiło uświetlenie krzyża pamiątk. i tablicy pamiątkowej 3-go Maja na Czartowskiej Skale.

### Pogrzeb bl. p. Altenberga.

(—) Bardzo liczna publiczność zebrała się wczoraj na cmentarzu żyd., by pożegnać zwłoki nieodżałowanej pamięci Alfreda Altenberga. Bardzo licznie reprezentowane były sfery kulturalne, literackie i artystyczne Lwowa. O-

becna była również delegacja warsz. Związku księgarzy w osobach pp. Gustawa Wolfa i Ludw. Fischera. Trumna pokryta była kwiatami. Nad zwłokami przemówili rabin dr. Guttmann, dyr. H. Suesser, dyr. Ossolineum dr. Ludwik Biernacki, następnie pp. Gubrynowicz i Wolff, rzeźbiarz Zygm. Kurczyński, wreszcie imieniem autorów Stan. Wasylewski. Nutą szczerego żalu przebiegała ze wszystkich przemówień. Podjęto myśl trwałego uczczenia pamięci zasłużonego Polaka.

## Z tajemnic świętego symbolizmu na wyspie Bali.

(Do ryciny),

Wyznawcy Buddy mają cały tajemniczy rytuał symboliczny, którym posługują się dla uczczenia swego Boga i ubłagania od niego specjalnych łask. Na wyspie Bali używają wyznawcy Buddy symbolizmu zapożyczając stykułacę ręk, „dwanego „mudras” Ryciny nasze przedstawiają rozmaite formy tego „mudrasu”: 1. Trzy palce złożone dla wyrażenia trójcy złożonej z Brahmny, Wisnu i Siwy. Nosi ona nazwę „must” 2. „Mudra” symbolizująca łączność kapłana z bogiem Siwą 3. „Mudra” pokazująca między innymi dzwonek w chwili rozpoczęcia dzwonienia. — 4. „Mudra” wykonana z poświęconym kwiatem Kambodży. 6. Inna „mudra” z kwiatem Kambodży. 7. „Mudra” w której kapłan, nabrawszy nieco poświęconego proszku z lewej ręki, znaczy cztery miejsca swego ciała: czoło, kark i obie łopatki. 8. „Mudra” wypędzająca diabła i nieczystości z ciała kapłana. 9. „Mudra” naśladująca otwierający się kwiat lotosu, symbolizująca duszę otwierającą się na przyjęcie Siwy.

## PAMIĘTAJCIE o CHLEBIE DLA GŁODNYCH DZIECI!

## Kradzież biżuterji wart. 100 tysięcy złotych.

(—) Włamywacze dostali się wczoraj do mieszkania T. Rakowskiego przy ul. Mochackiego 19 i skradli biżuterję, wartości 100 złotych polskich. Policja zaczęła w tej sprawie prowadzić energiczne śledztwo.

## Samobójstwo urzędnika bank.

Urzędnik bankowy Edmund W., zamieszkały przy ul. Sadownickiej, popełnił wczoraj zamach samobójczy przez otrucie jakąś nieznaną trucizną w proszku. Przyszedł on do mieszkania znajomych swych przy ul. Leona Sapiehy 35 w towarzystwie kochanki swej. Tam przyszło między nim a kochanką do zajścia słownego, w czasie którego W. otrul się. Pogotowie ratunk. udzieliło mu pierwszej pomocy i oddało go opiece domowej.

## Po przyznaniu się morderczyni Sochańskiej do zbrodni.

Skrwawiona bluzka.

(—) Sochańską — jak donieśliśmy — odstawiono już w sobotę do więzienia przy ul. Batorego, a śledztwo definitywne zakończone. Dowodem winy jest m. i. skrwawiona bluzka, którą S. miała na sobie w czasie szamotania się z swą ofiarą, a której obecnie dostarczyła policji, jako „corpus delicti”. Ślady krwi na bluzie są bardzo dobrze widoczne. Wina Sochańskiej nie ulega wątpliwości.

## Krwawe zajście między bandytą a posterunkowym.

(—) Krwawe zajście między policjantem i apaszem lwowskim Janem Torbą wynikło wczoraj w bramie przy ul. Bilińskich 50. Post. Walerenschlägera zaważwała na pomoc Katarzyna Sorczyńska, której apasz ów odgrażał się przebiecym nożem. Apasz rzucił się także na posterunkowego, a wówczas ten zranił go bagnetem w rękę. Bandyta zbiegł.

## Fabrykantka aniołków.

Zamorzyła głodem dziecko. — Trup przez 4 dni leżał w mieszkaniu.

(—) Policja przytrzymała nowy typ fabrykantki aniołków w osobie dozorczyńi z ul. Krakowskiej 1 Katarzyny Pawluk. Kobieta ta zamorzyła głodem dziecko płci męskiej liczące 4 i pół miesiąca.

Trup leżał w jej domu od 4 dni. Zwłoki odstawiono do instytutu med. sąd., a zbrodniarkę spotka zasłużona kara.

## HUMOR.

- Śpisz, mężusiu ?
- Tak!
- A zatem nie przeszkadzam ci.

**Bież w poniedziałek w APOLLO**  
Wstępy niższe DO GODZ. 5 i pół.

**DZIEJE PIĘKNEJ BEDUINKI**  
(OKO ZA OKO). — Przepiękny dramat wschodni. 17518

## Groźna szajka złodziejska przed sądem.

**Drugi dzień rozprawy. — Wyrok. — 5 oskarżonych skazano łącznie na 7 lat ciężkiego więzienia. — Cynizm zasądzonych. — Incydent na sali rozpraw.**

(rk) W dalszym ciągu rozprawy przeciwko sprawcom włamania do składu futer Stępkowicza, po przesłuchaniu osk. Scheinowitza, prokurator

rozszerzył oskarżenie przeciw niemu w kierunku zbrodni

uczestnictwa w kradzieży. Po rzeczonych wywodach obrońców drów Schaffa, Mollera, Geilmanna, Bromberga, Dattnera i Pendlera, zapadł — wbrew powszechnemu mniemaniu — nader łagodny wyrok, mocą którego skazano: Piazzę na 3 lata, Gawrona na 1 i pół roku, Wolskiego i Chrzanowskiego na 1 rok, Chlińskiego na 6 miesięcy ciężkiego więzienia zaś Löwa, Gutfleischa, Lawdera i Scheinowitza na grzywnę po 100 złotych. Resztę oskarżonych uwolniono dla braku dostatecznych dowodów winy, a dra Hübla i Parnera dzięki wejściu w życie nowej ustawy o handlu walutami.

Spodziewać się należało, że wyrok będzie odstrasżającym przykładem dla grasujących rzezimieszków i chociaż w części powstrzy-

ma falę mnożących się kradzieży. Tymczasem

uśmiechy, z jakimi skazani wysłuchali wyroku

wskazują, iż wymiar sprawiedliwości nie warował na nich

najmniejszego wrażenia,

więc motyw, że skazańcy się poprawią, czem się powodował trybunał przy łagodnym wymiarze kary, wydaje się chybiony. Wskazuje na to choćby fakt, że Piazza był już 13, (inni nie o wiele mniej) razy za kradzież karany.

Napiętnować należy uwłaczające przyzwyczajenie i powadze miejsca zachowanie się słuchaczy (zapewne kolegów po fachu), z których np. jeden, leżąc, przysłuchiwał się rozprawie, a jego towarzyszką, prawdopodobnie dotkniętą biegunką, ustawicznym wychodzeniem przeszkadzała tokowi rozprawy i dopiero przez wodniczący wydalaniem ich ze sali przywrócił porządek.

## Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

**TEATR WIELKI**

Poniedziałek o godz. 7. w. „Panie Kochanku”.  
Wtorek o godz. 7. wiecz. „Prorok”.

**TEATR MAŁY**

Poniedziałek o godz. 7. wiecz. „Myśl”.  
Wtorek o godz. 7. wiecz. „Myśl”.

**TEATR NOWOŚCI**

Poniedziałek o godz. 7. w. „Zięć kawaler”.  
Wtorek o godz. 7. w. „Zięć kawaler”.

**Teatr „BAGATELA”.** Od soboty 3-go maja. Część I. „Rygorozum”, bluetka. Mr. Scott, figle murzyński. Cło de Merode — Elywonne Robert, tańce Mondain. Część II. „Bywa i tak!” — farsa. Początek o godz. 8:30 wieczór.

**PROF. CIESZYŃSKI, specjalista w chorobach jamy ustnej i zębów,** powrócił i ordynuje jak dawniej od 3—4, (ul. Baterego 38). 17483

**Zmiana repertuaru.** We wtorek 13. b. m. idzie w Teatrze Wielkim potężna opera Mayerbeera „Prorok” a nie jak mylnie zapowiedziano „Zona Hassana Agi”.

**Jubilusz Żelazowski.** Wielką uroczystością będzie przedstawienie „Mazepy” w środę 14. bm. gdyż arcydzieło Słowackiego otrzyma jaknajstaranniejszą oprawę a rolę wojewody kreować będzie mistrz tej miary co Żelazowski. Główne role obok Jubilata grają pp. Romanówna, Plićrowa, Pełński, Hierowski, Lochman, Czaki — Helski—Kowalski. Reżyseruje Dyr. Czarnowski — który z całym pietyzmem od dłuższego już

czasu odbywa próby a ponadto uczy jeszcze specjalnie kilka osób z zespołu. Roman Żelazowski po pierwszej już próbie wyraził się z wielkim uznaniem nad dotychczasowym postępowaniem i oświadczył, że przedstawienie „Mazepy” powinno stać w naszym teatrze na wysokim poziomie. — Personal techniczny teatru przygotowuje się również troskliwie do wystawienia „Mazepy” dawno nie granego na naszej scenie.

**Nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. Adama Eroszkiewicza,** ps. 27 psiku art. pelowej oznaczonego 4-krotnym Krzyżem Walecznych, zmarłego dnia 25. kwietnia br. we Władysławu Wołyńskim odbędzie się we wtorek 13. maja br. o godz. 8-mej rano w kościele św. Mikołaja we Lwowie, na które zaprasza żona z rodziną.

**Towarz. Naukowe we Lwowie.** Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 12. bm. o godz. 5 popoł. w sali Seminarium słowiańskiego (Un'we sytt. stary gmach). Porządek dzienny: 1) Prof. Witkowski przedstawi swą pracę pt.: „Dziady” Mickiewicza a de la Vigne. 2) Prof. Pawlikowski przedstawi autografat „O nowem wydaniu króla Dutcha”.

**Towarz. Naukowe we Lwowie.** Posiedzenie Wydziału histor. filozof. odbędzie się we wtorek dnia 13. b. m. o godz. 5 popoł. w Pracowni Biblioteki Zakładu nar. im. Ossolińskich. Porządek dzienny: 1) Prof. Witkowski: „Podstęp Leszka z koczami u kadłubka i jego źródła”; 2) Prof. Twardowski przedstawi pracę Dra Romana Ingardena pt.: „O pytaniach esencjonalnych”.

**Małopolskie Koło Krajoznawcze N. S. P. we Lwowie** zawiadania swych członków, że dnia 12. bm. odbędzie się jedynolubna wyjazdka do Żółkwi i Glińska. Punkt zborny uczestników wyjazdki o godzinie 7:45 rano na Dworcu Głównym w poczekalni II. klasy.

Walne Zgromadzenie Tow. Miejskie Ochronki Chrz., które odbędzie się we Wtorek dnia 13-go maja 1924, o godz. 5 popoł. w sali Rady Miejskiej, Ratusz, I. piętro. W razie gdyby wymagany statutem komplet nie mógł być uzyskany w oznaczonej godzinie, odbędzie się w myśl par. 10 statutu następne walne zgromadzenie w godzinę później bez względu na ilość członków — z ważnością uchwał na niem zapadłych.

**Liga Polsko-Jugosłowiańska** urządza cykl odczytów i wykładów w poniedziałki o godz. 7-ej wieczór, począwszy od 12. maja 1924, z następującym programem: I. W. sali Kasyna i Koła liter. art., dnia 12. maja „Z przeszłości Jugosławii”, część I-sza i 19. maja część II-ga, prelegent Adam Karchesy. 26. maja: „O językach połudn. słowiańskich”, wykład prof. Dra Lehra — Sławińskiego. 2. czerwca „Charakterystyka literatury jugosłowiańskiej i arcydzieło eposu na tle polskiem”, wykład Dra Jerzego Pogonowskiego. II. w. sali Muzeum przemysłowego (ul. Rutewskiego 2) dnia 10. czerwca wykład z projekcjami „O sztuce jugosłowiańskiej” art. mał. Wandy Pogonowskiej. Wstęp 1 mil. mkp. Bilety wcześniej do nabycia w Sekretarjacie Kasyna i Koła literacko-artystycznego.

(t. z.). **Świętowanie w Sokole II.** W myśl tradycyjnego obyczaju przodków naszych odbyło „Świętowanie” w Sokole II. W uroczystości tej wzięło udział wiele osób w tem delegaci stowarzyszeń a to: Organizacji narodowej, gniazd sokolich, przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych i wiele innych. Pierwsze przemówienie wygłosił prezes Sokola II. dh Stanisław Świątek, staropolskim obyczajem, wyrażając radość zebra nych, iż doczekał się wesołego „Alleluje” — w wolnej i niepodległej Polsce. Po nim przemówił w niemieckich sedecznym słowach generał Nic-siołowski, zapewniając, iż armia polska, jest zawsze za Ojczyznę i że krew gotowa. Gorącymi słowami przemówił ks. Sigmund podnosząc — że Polska nigdy nie zginie.

(t. z.). Dnia 3-go maja odbył się uroczysty obchód w Sokole II. Koło dramatyczne prowadzone znakomicie przez tak wytrawnego reżysera dh Marlana Bielockiego, artysty teatrów miejskich, odegrało „Warszawiankę” Wyspiańskiego. Rola Marji znakomicie odegrała dhni Bielocka. Nie mniej dobrą była dhna Inasńska. — W roli dyktatora Chłopińskiego znakomicie wywiązał się dh Wierzbicki. W roli gen. Skrzyneckiego wystąpił dh Surzyński. Wprost idealnie rolę starego wiarusa odegrał dh Terlecki, zaś młodego oficera dyżurnego; nie mniej dobrze odegrał dh Wajda.

**Festiwal muzyczny w Pradze.** Konsulat Republiki Czesko-słowackiej we Lwowie donosi, że w dniu 31. maja i 1. oraz 2. czerwca 1924 — odbędą się w Pradze staraniem czesko-słowack. sekcji Międzynarodowego Stowarzyszenia dla współczesnej muzyki festiwal muzyczny. Uczestnicy otrzymają legitymacje, za przedłożeniem których uzyskają 50 proc. zniżkę opłaty wjazdowej.

**Alarm gromozonu lwowskiego.** W sobotę o 5. rano zbudził mieszkańców miasta niezwykły ruch wojska na ulicach, tętent koni i odgłos przejeżdżających armat. Jak się okazało, był to próbny alarm ćwiczebny, zarządzony przez nowego Dowódcę Korpusu gen. Małczewskiego, celem przeko nania się o sprawności bojowej wojsk, założonych we Lwowie. Oddziały wszelkich broni zebrały się szybko na placu ćwiczeń na błoniach krzywezyckich, gdzie nastąpiło krótkie ćwiczenie, rewia i omówienie przebiegu alarmu. Zakończeniem ćwiczeń była defilada na pl. Bernardyńskim przed Dowódcą Korpusu, który wyraził swe zadowolenie za sprawny przebieg alarmu Dowódcy

# Okazja do 20 maja! Złp. 28 - Suknie markizetowe - Złp. 28

Cudowne toalety dla Pań, panienek i dzieci, wykwintna Bielizna damska. Jagiellońska 11a **D. EISENBERG** Jagiellońska 11a

miejscowej Dywizji Piechoty i Komendantowi Garnizonu gen. Thulliemu. O godz. 11. oddziały znalazły się już z powrotem w koszarach.

(—) **Walka ze spekulacją.** Odnosi się do notatki w „Wiek Nowym” z dnia 9. b. m. p. 4: „Walka policji ze spekulacją” (ustęp o kawiarni teatralnej), prostuje niniejszem Zarząd tej kawiarni, że podwyżka ceny za kawę na 540.000 Mk. trwała tylko od 5-go do 7-go maja 1924 i była uzasadniona, bo na podstawie cennika zatwierdzonego przez magistrat zarządzona. — Po wycofaniu tego niefortunnego cennika wydanego przez magistrat jedynie przez omyłkę, a wprowadzeniu innego nowego, cena kawy jak dawniej wynosi tylko 500 tysięcy marek, a więc zarząd kawiarni w tym kierunku nie ponosi żadnej winy.

(—) **Odyseja 2-letniej paniuki po Wysokim Zamku.** Zblakłą 2-letnią dziewczynkę, którą znalazł na Wysokim Zamku, zaopiekował się Kom. m. II. dzelnicy.

**KRACH WE LWOWIE PRZY UL. HALICKIEJ L. 15, (podwórce),** zawiadamia P. T. Czytelników że nadszedł transport **sandałów i obuwia letniego, oraz najmodniejszych bucików, luksusowych i sprzedaje takowe po cenach konkurencyjnych — znany z tamtych Magazyn obuwia Kracha, ulica Halicka 15, (podwórce). Uwaga na ceny wystawowe.** 1612

**Biuro Koncertowe M. Tuerka.**

Wtorek 13. maja: Wieczór sonatowy: H. Ottawowa (fortepan), F. Eyle (skrzypce). 1644

**Z MUZYKI.** Wieczór sonat na fortepian i skrzypce z programem: Mozart, Brahms, Beethoven, odbędzie się we wtorek 13. b. m. w sali Towarzystwa Muzycznego. Wykonawcami wspinałej o najwyższym poziomie artystycznym audycji — będą ulubieńcy lwowskiej publiczności pianistka Helena Ottawowa i skrzypek Feliks Eyle. 9111

**Sandały, obuwie płócienne oraz najmodniejsze Obuwie luksusowe krajowe i zagraniczne sprzedaje po cenach konkurencyjnych znany z tamtych Magazyn Obuwia Kracha, Lwów, ulica Halicka 15 (podwórce). Uwaga na ceny wystawowe.** 1612

**Kupujcie tylko RADOŃSKĄ CYKORJĘ „Mokka” 53209**

**Składki złożone w Adm. „Wiek Nowego”.**

Na żywy pomnik dla bl. p. Dr. E. Byka: Dr. Paulina Reizesowa 25.000.000, Radca L. Bloch 30.000.000, Dr. Ruff prymar. 50.000.000, Dr. A. Waldman 50.000.000, Fischer S. 10.000.000, Lukomski Stan. 10.000.000, Werner Ant. 10.000.000, Baral Edw. 10 mil., Benesz Ożjasz 10 mil., Schuman Daniel 10 mil., Weinstein H. 10 mil., Preger Leon 10 milionów.

Na chleb dla głodnych dzieci: A. B. 50.000.000.

Na fundusz wdów i sierót po dziennikarzach: B. M. 5.000.000.

## Wyniki zawodów sportowych z niedzieli. Czarni biją Pogoń 2:1 (1:0).

Dzień PZPN-u i połączone z nim mecze na dochód polskiego funduszu olimpijskiego nie pozostawiają po sobie zbyt miłego wspomnienia i to tak pod względem ściśle sportowym, jak i organizacyjnym. Po zatem — jeśli te mecze miały mieć również wartość propagandy sportowej — to zamierzenia tej propagandy musiały spaść na panewce, gdyż niewątpliwie każdy z widzów opuszczających boisko Hasmonei (a znających się na piłce nożnej) musiał sobie powiedzieć z westchnieniem jak najmniej takich zawodów. — Człowiek zaś — niebardzo z meczami obyty — miał niewątpliwie po tych jedynych zawodach dosyć na długo, gdyż począwszy od rażącej niepunktualności (pierwszy mecz rozpoczęto z półgodzinnym opóźnieniem), skończywszy na wykluczeniach graczy i (animujących niby to) krzykach publiczności było wszystko, co tylko uczynić może z zawodów sportowych „widowisko” sportowe.

A więc widowisko sportowe było „przedsiębiorstwo” sportowe już się mniej udało, aczkolwiek (jak słusznie stwierdza jeden z lwowskich dzienników) nikt w błotach krzywezyckich nie utonął, jak i nikt nie zginął w zaspach śniegowych — (co już od siebie dodajemy) z uwagi na równą możliwość obu tych tragicznych incydentów w piękny, słoneczny dzień wczorajszy.

A ciepło tego słonecznego dnia przyczyniło się niewątpliwie do ospałego tempa meczu Hasmonei z Lechią. Obie drużyny ruszały się ospale, a w obu drużynach pracowały najlepiej obrońcy, zwłaszcza Redler, który był wszechobecnym

i kusił się nawet o zdobycie bramki, widać kompletny zanik energii w linii własnego napadu. W napadzie Hasmonei najlepiej sprawiały się skrzydła, środek nie rozumiał się wzajemnie i nie wykorzystywał najlepszych sytuacji. A jednak i ten napad Hasmonei był lepszym od ataku Lechii, w którym nie można się było dopatrzeć racjonalnej kombinacji. Wogóle w drużynie Hasmonei widać trening, na którym Lechii zbywa, aczkolwiek lepszym materiałem rozporządza może Lechia właśnie.

I wśród publiczności nie wzbudziły te zawody żywszego echa — zatem w spokoju i ciszy zeszły obie drużyny z boiska, by ustąpić miejsca starym rywalom lwowskim „Pogoni” i „Czarnym”.

Pogoń stanęła bez Garbienia, Batscha i Wacka Kuchara, Czarni bez Müllera, swego najlepszego gracza, a zatem „handicap”, czyli wyrównanie na korzyść Czarnych. A jednak okazało się raz jeszcze, że atak Pogoni bez swej trójki, — a zwłaszcza Wacka, jest już innym atakiem.

Brak było przedewszystkiem umiejętnego rozdawania piłek i tej tak właściwej Pogoni lotności środka napadu. W pomocy pracował dzielnie przeciw swym dawnym barwom Fichtel, a obaj obrońcy stali zupełnie na wysokości swego zadania, jak również i bramkarz.

Czarni przedstawiali się w linii napadu korzystniej od Pogoni, natomiast młodym i fizycznie słabym graczom Czarnych brak jeszcze odpowiedniej dozy siły przebojowej, którą zastąpić może jednak bardziej precyzyjna technika. Po

moc bardzo dobra, zwłaszcza Gieras i Kopeć I, natomiast obrona słabsza niż zwykle. Czarni pro wadzili grę ambitną i ponadto jeszcze pod jednym względem górowali bezsprzecznie nad Pogonią: pod względem karności sportowej.

Jak z jednej strony sędzia p. Zimmermann zanadto flegmatycznie spełniał swe ciężkie zadanie, tak znowu reakcja graczy Pogoni na zarządzenia sędziego nie powinna była mieć miejsca, zwłaszcza w takiej formie, jak się to działo po owym słynnym rzucie z rogu. Ostatecznie „słusarz zawinił, kowala powieszono”: autowi musieli zejść z boiska, co przecież na meczu związkowym nie powinno to było zajść absolutnie, tembardziej, że związek chyba dostateczną ilością sędziów dysponuje. P. Zimmermann czekał stanowczo niepotrzebnie i wdawał się w zbędne zupełnie dyskusje z graczami podenerwowanymi i grą i silnym udziałem „głosowym” publiczności w zawodach. Całe nieszczęście, że publiczność nasza nie chce widzieć „zawodów” lecz „walki” sportowe. A przeróżne wskazówki dla publiczności (które oby nie były nigdy wskazówkami dla naszej młodzieży!) wydały bujny owoc — publika była roznamietniona, gra stawała się z każdą chwilą ostrzejszą i w tym samym stopniu traciła też na wartości. Najbardziej spokojnymi graczami na boisku byli Gieras, Ignarowicz i Kopeć I, stąd też i grali względnie najlepiej.

Tak więc obraz meczu był tyle emocjonujący ile niepiękny, a zawody te nie mogą sobie stanowczo rościć prawa do wzorowych z uwagi na wszystkie naprowadzone względy.

**HASMONEA—LECHIA 1:0 (0:0).**

Grę rozpoczyna Lechia z pechem (lub raczej szczęściem właściwie!), bo już w pierwszej minucie obrońca o mało co nie strzela własnej drużynie bramki. W 2 min. strzela na odmianę Hasmonea, lecz Rekszyński sprawnie broni. W 4-ej min. corner dla Lechii niewyzyskany, za chwilę słaby strzał Birnbacha. W 8 min. strzela dobrze Westler, bramkarz broni. W 10 min. doskonała centra Wieczystego, fatalnie zepsuta przez środek. Po kilku energiczniejszych atakach Hasmonei następuje na boisku sytuacja zgodna całkowicie z temperaturą dnia: ospała i leniwa. Kilka strzałów w out, kilka wolnych strzelonych przez Steuermanna i pierwsza połowa kończy się 0:0.

Po przerwie naciska z miejsca Hasmonea, osiąga bezpośrednio po sobie dwa rzuty z rogu, ale dobrze grająca obrona i bramkarz Lechii bronią się dzielnie. Poszczególni gracze w obu napadach (co dodać należy po sprawiedliwości) nie wysilali się na grę zbyt energiczną, stąd też i najlepsze sytuacje pozostawały niewyzyskane, jak np. w 11 min. dla Hasmonei, gdzie to zblorowa akcja napadu razem z Redlerem nawet nie zdołała doprowadzić do realnego wyniku. Tak samo i dwójka Baszniak—Wieczysty mogła być w 18 min. stać się niebezpieczną, tymczasem bardzo ładnie przeprowadzona kombinacja spelzała na niczem. Bramka decydująca padła z rzutu karne-go, strzelonego przez Steuermanna (co prawda bardzo ładnie) w 23 min. drugiej połowy Kilka zmiennych ataków, silny strzał obrońcy Lechii do własnej bramy, corner dla Lechii i sędzia kończy grę o 10 minut wcześniej, z uwagi na spóźnioną porę.

Stosunek rogów 3:3. Sędziował bardzo dobrze p. inż. Dudryk.

**CZARNI I.—POGOŃ I, 2:1 (1:0).**

Czarni zaczynają — Pogoń odbiera piłkę, ręka Kopcia I, wolny. Piłka wraca do napadu Czarnych, Langer mija Ignarowicza, Olearczyk broni. Następny atak unicestwia Ignarowicz. W 4 minucie Szabakiewicz prowadzi, centruje dobrze, „główka” Baszniaka nie przynosi rezultatu. Czarni prowadzą lewym skrzydłem — strzał idzie w out. Znowu atak Czarnych, ręka Fichtla,

karny rzut dla Czarnych, z którego Chmielowski uzyskuje w 6 min. pierwszą bramkę. Pogoń prowadzi, Witkowski odbiera piłkę, podaje napadawę, który się jednak załamuje na Ignarowiczu. Gra nerwowa, zaciekle obronna po obu stronach, stąd też pozbawiona ładniejszej kombinacji. W 15 min. ręka Ignarowicza, „wolnego” strzela Gieras w out. W 16 min. chwyta Winnicki strzał Czecha, w 17 min. atak Czarnych, wstrzymany wskutek „of side”. Za chwilę strzela Kopeć IV w out. W 20 min. corner przyznany „Czarnym” wywołuje żywą dyskusję graczy „Pogoni” ze sędzią, ba interwencję prezesa LZOPN, — wreszcie padają ofiarą zatargu obaj sędziowie autowi, którzy oddać muszą chorągiewki — znaki swej władzy — kompetentniejszym od siebie następcom. Najbardziej elegancko załatwił aferę cornerową Scott, który tak gorąco zwalczany rzut z rogu rozmyślnie wykopał... na out! W zamian za to uzyskuje Pogoń w pierwszej połowie dwa cornery na swą korzyść, jeden zawiniony przez Kmicieńskiego (35 min.), drugi przez Winnickiego (42 min.) — lecz oba mijają bez rezultatu. Jeszcze jeden strzał Słoneckiego tuż koło słupka i pierwsza połowa kończy się 1:0 dla Czarnych.

Po przerwie w 1 min. ładny bieg Scotta, zakończony strzałem w out. Dwa biegi Langera unicestwione przez obronę Pogoni. W 4 min. niebezpieczny atak Pogoni, zakończony... żywą dyskusją. Wochanka i Kopeć IV strzelają w out. W 9 min. przebija się Juras, foul Kmicieńskiego, wolnego bije Juras, podaje Słoneckiemu, ten strzela dobrze, lecz Winnicki chwyta. Gra staje się ostra, liczne foule przerywają grę, która coraz bardziej traci na wartości. W 15 min. strzela Langer w out, w 16 min. słaby, daleki strzał Witkowskiego. Wreszcie w 17 minucie przebija się Scott, centruje świetnie, tak że Wochance pozostają tylko „poprawiny” i Czarni zdobywają drugiego gola.

Pogoń dąży do rewanżu, w 19 min. chwyta Winnicki pewnie ładny, górny strzał Szabakiewiczza, w 20 min. atakuje Pogoń dwójką Słonecki — Juras, wolny dla Pogoni, za chwilę doskonały strzał Szabakiewiczza. Atak Czarnych odbiera piłkę, nie przedostaje się jednak przez linię obrony, skąd piłka przechodzi do napadu Pogoni i w 25 min. zdobywa Słonecki z podania Baszniaka bramkę dla Pogoni. Już w następnej min. zostaje jednak przez sędziego wykluczony z gry. W 28 min. strzela Kopeć IV w out, w 30 min. ostry strzał Witkowskiego z pomocy, świetnie schwytyany przez Lachowicza. W następnej min. wyklucza sędzia Olearczyk z gry, a od tej chwili Pogoń grając w dziewiątkę — przeciwstawić nie może Czarnym gry równowartej, choć i zmęczony atak Czarnych nie zdołał tego osłabienia przeciwnika wykorzystać i wynik pozostaje do końca gry niezmienny.

Stosunek rogów 2:1 dla Pogoni.

Czarni II.—Pogoń II. 0:0.

AZS.—Orleń 4:1.

Sparta—Jutrzenka 2:1.

**KRAKÓW.**

WISŁA—CRACOVIA 2:0.

Mecz rywali krakowskich zakończył się zwycięstwem „Wisły”, która rozwinęła w drugiej połowie grę nader ambitną

MAKKABI—JUTRZENKA 1:0.

Bramka dla Makkabi padła z rzutu karnego.

**WARSZAWA.**

Warszawianka—Polonia 1:0 (!).

Legia—Makkabi 4:0.

**ŁÓDŹ.**

LKS.—Turyści 3:0.

**POZNAŃ.**

Warta—Unia 3:3.

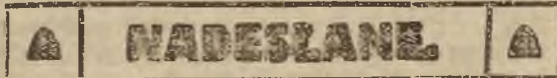
**PRZEMYŚL.**

Polonia—Hagibor 4:1.

Czajaw—Ruch 1:1.

Polonia II—Hagibor II 2:1.

N.



**DOBRZECHOWSKIE**  
**Zakłady Ceramiczne**  
**Ska Akc. w Dobrzechowie**

stacja kol., poczta i telegraf w miejscu  
linia kolejowa Rzeszów—Jasło.  
mają zaszczyt zawiadomić P. T. Odbiorców, że wszystkie działy fabryki w Dobrzechowie zostały uruchomione i polecają do natychmiastowej dostawy, po cenach umiarkowanych i na wygodnych warunkach zapłaty:

1. Znakomitą dachówkę tłoczoną, typu francuskiego, we wszystkich sortach — zupełnie odporną na wszelkie wpływy atmosferyczne, równomiernie wypaloną, koloru naturalnoczerwonego.

2. Dachówkę ciągnioną, z tego samego materiału sporządzoną.

3. Pierwszorzędną cegłę maszynową i ręczną — znaną ze swej drobi.

4. Stylowe piece kaflowe w różnych kolorach, począwszy od białego, zbudowane według najnowszych systemów.

Dostawa natychmiastowa — opakowanie staranne.

Peszukujemy odsprzedawców za prowizją.

Na żądanie oferty. 1376

Zwracamy uwagę P. T. Czytelnikom, że najtaniej nabyć można gustowne i trwałe **OBUWIE** jedynie u **REICHA**, Lwów, ul. Piekarska 8. P. T. Urzędnikom na dogodne spłaty. 1487

**Architekt ADOLF SOFER**  
Lwów, Tarnowskiego 32  
Plany, kosztorysy, budowie. — Telefon 413. 16317

**UBRANIA MĘSKIE NA RATY!**  
PŁASZCZE, garnitury, KOSTIUMY  
w Zakładzie k. nfeke. „POLAND” Roman wicza 70. Udzielamy kredytu do 3 miesięcy. 1449

**Lekarz-Dentysta Dr. Z. RENNERT**  
pl. Unii Brzeskiej 1 (obok Sokoła II.)  
w chorobach zębów i jamy ustnej. 17503

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. I. BARDEL** b. sekundajusz szpit. powsz., ord. od 12-1 i 3-6 — Lwów, Podleskiego 6, II p. 17521

†  
Za spokój duszy 6 p.  
**Dra Zygmunta Willnera**  
Majera-lekarza, Naczelnego lekarza 19.  
p. p. O. L.  
odbędzie się dnia 14. maja 1924, o godz. 1/2 do 9-tej w kościele Marii Magdaleny  
**Nabożeństwo Żalobne**  
na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Zmarłego 17511 zaprasza **ŻONA.**

**Mikroskopy REICHERTA 1643**  
(także na raty)  
Dobrych. A. Malinow

**N. U. Z. A.**  
dostarcza **WĘGIEŁ I BRZEWO** opałowe w każdej ilości po cenach konkurencyjnych.  
**SPRZEDAŻ:** w biurze ulica Jagiellońska 7 i we wszystkich sklepach. 1157  
**DO KĄPIELI** Jodową Sól Radioaktywną w najlepszym gatunku polecają Inst. chem. „Laskoczn”, Spółka Akcyjna, we Lwowie, ul. Kąpielna 6. 17370

**Więści z Żółtkwi.**

(Od naszego korespondenta).

Obrazy okregowej konferencji nauczycielskiej.

Żółtkiew, w maju.

W tych dniach odbyła się w Żółtkwi po kilkuletniej przerwie, okregowa konferencja nauczycielska pod przewodnictwem inspektora szkolnego p. L. Haupta, który zagał jej obrady.

W konferencji wzięło udział 140 osób z półroczu nauczycielstwa, reprezentującego wszystkie szkoły powszechne i wydziałowe w powiecie żółtkiewskim.

W chwili otwarcia obrad zjazdu nauczycielskiego, zjawili się na sali przedstawiciele władz, a mianowicie starosta p. Stępień i prezes Rady powiatowej, p. dr. Łaskiewicz, oraz dyrektor gimnazjum państwowego p. N. Krzyżanowski.

Do prezydium konferencji powołani zostali pp.: Ferd. Kozdroński, dyrektor szkoły w Winnikach Żółtkiewskich i Mich. Urbówna, kierowniczka powsz. szkoły żeńskiej w Mostach W., na sekretarzy zaś pp.: Wład. Łanocha, M. Luczkiewiczówna i A. Podolak.

Celem konferencji właściwym było wzajemne zbliżenie się ogółu nauczycielstwa tutaj, ostatecznie i omówienie aktualnych zagadnień chwili bieżącej ze szczególnym uwzględnieniem prądów mierzających w zrealizowaniu oświatowych i obowiązujących metod nauczania.

Ostą, dokola której toczyły się obrady zjazdu nauczycielskiego, były dwa referaty, z których pierwszy traktował „o programach ministerjalnych na tle poczynionej praktyki w Szkołach powszechnych w dotychczasowej ich realizacji”.

W tej materji opracowała i odczytała referat zbiorowy p. M. Luczkiewiczówna elaborat zaś

## SPRAWY GOSPODARCZE

**W sprawie lwowskiej Akademii handlowej.**  
Dnia 5. bm. odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej pod przewodnictwem Wiceprezydenta Izby Bolesława Lewickiego konferencja w sprawie zamierzonej przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reorganizacji lwowskiej Akademii handlowej. W konferencji tej wzięli udział Wizytator szkół p. Zagajewski, Rektor Wyższej Szkoły dla Handlu Zagranicznego p. Pawłowski, Profesorowie Akademii handlowej pp. Pliszewski, Zychiewicz i Petyniak-Sanneki, Dyrektor Miejskiej Kasy Oszczędności Dr. Ulma, oraz przedstawiciele Prezydium miasta, Kongregacji kupieckiej, Stowarzyszenia kupców polskich i Lwowskiego Stowarzyszenia kupców. Wicedyrektor Izby Dittrich przedstawił kroki poczynione dotychczas przez Prezydium Izby w powyższej kwestji, poczem rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której poszczególni mówcy ze względu na naukowych jak i też gospodarczych wypowiedzieli się zgodnie przeciw ewentualnej przemianie lwowskiej Akademii na szkołę handlową niższego typu. Konferencja stanęła na

tem stanowisku, że lwowska Akademia handlowa jest placówką naukową kresową, wywalczoną swego czasu z wielkim trudem przez tutejsze czynniki obywatelskie u. b. rządu austriackiego i że wszelkie obniżanie jej poziomu osłabiałoby znacznie tak miasto Lwowa jak i wogóle żywiołu polskiego na tutejszych kresach — wobec czego uchwalono domagać się od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: — 1) pozostawienie lwowskiej Akademii handlowej nazwy „Akademii”; 2) utrzymania nadal dotychczasowego jej charakteru i typu; 3) umożliwienia jej absolutnemu wstępu na Wyższą szkołę dla handlu zagranicznego we Lwowie, Wyższą szkołę handlową w Warszawie, jak i na Wydziały handlowe przy Uniwersytetach lub Politechnikach.

W końcu uchwalono odnieść się do Ministerstwa, aby na konferencję zwołaną przez Ministerstwo na 9. bm. do Warszawy w tej sprawie zaproszono również miasto Lwów i lwowskie korporacje kupieckie, tak jak to Ministerstwo uczyniło względem Krakowa.

następny „o racjonalnem prowadzeniu ogrodu szkolnego omówił kierownik szkoły z Macoszyna p. Jankiewicz.

W dyskusji nad referatami zabierało głos więcej osób, poczem dyskusję zreasumował insp. Haupt, wysnuwając z niej wnioski esencjonalne, które przedstawione być mają Kuratorjum szkolnemu we Lwowie do rozpatrzenia.

Z kolei przystąpiono do wyborów a mianowicie, wybrano dwóch reprezentantów zawodu nauczycielskiego do pow. Rady szkolnej w osobach dyrektora szkoły wydział. męskiej w Żółkwi, p. Jana Majera i dyrektora szkoły powsz. męskiej w Mostach W. p. J. Schabowskiego. — równocześnie wybrano delegatem do urzędu dyscyplinarnego przy tejże Radzie, kierowniczkę żółkiewskiej szkoły wydz. żeńskiej, p. Olę Deroniankę a jej zastępcą, p. B. Mroziuka z Ehrenfeldu. — Wreszcie do wydziału konferencyjnego na rok następny wybrani zostali pp. Mikołaj Husakowski, Jan Jankiewicz, Ferdynand Kozdroński, Jan Majer, Józef Peleński, Alfred Podolak i SS. Felicjanki Ad. Seidlówna i M. Siekieszyńska.

Końcowe uwagi inspektora szkół, p. Haupta, dotyczyły spostrzeżeń poczynionych przy całorocznej wizytacji szkół tuł powiatu a dalej powynnych, że tak powiem, braków w doskonaleniu się nauczycielstwa w pracy pedagogicznej, o co winno zresztą nie można, ożywionego najlepszymi chęćmi i mrówczą pracą nauczycielstwa, lecz położonyby je raczej należało na karb rozlicznych okoliczności i niesprzyjających warunków pracy obywatelskiej, jaką bądź co bądź jest wychowywanie i kształcenie młodego pokolenia. W wywodach swoich przewodniczący konferencji poświęcił także uwagę nowoczesnym programom naukowym. Jako nowość w urzędzeniu konferencji podkreślić należy fakt, iż nauczycielstwo urządziło ją kosztem własnym bez otrzymania od władzy zwrotu dyjet ani opłat wydanych na podwoje.

Ignacy Fertig.

### Napad kamienieznika na lokatorkę

(rs) Zmuszeni jesteśmy zapoznać dziś czytelników z kolei z nowym typem kamienieznika lwowskiego nazwiskiem Mechel Bardach (ul. Słoneczna 39). Obywatel ten w czasie nieobecności lokatora Hermana Freunda napadł na żonę jego Malwinę w chwili, gdy ta

wyszła na ganek, krzycząc do niej obelżywie i przeklinając ją. Gdy kobieta przestraszona zamknęła się w mieszkaniu, Bardach wyważył drzwi i obrzucił ją stekiem obelg i przekleństw, poczem uderzył ją w twarz. Syn jego Gabriel Bardach zagroził jej, że gdy ją zobaczy na ganku, zabije ją. Mąż znieważonej po powrocie do domu zażądał wytumaczenia się od napastnika, na co Bardach oświadczył, że nie potrzebuje sądu, jest gospodarzem i może robić, co chce. Jest to dorobkiewicz wojenny, a przedwojenny handełes. Awizował lokatorów Freundów przez długi czas, przegrał proces w 3 instancjach i obecnie mści się na nich. Świadkiem awantury jest matka Freundowej Freide Ehre.

### Fanny Dittner znów okradziona.

(—) Włamywacze lwowscy otaczają specjalną opieką b. denuncjatorkę austr. Fanny Dittner — może z zawiści za to, że mimo wyroku skazującego, dotychczas nie ogląda muru kryminału. (Po wyroku warszawskim F. D. wnieśli ponownie odwołanie umotywowane tem, że wyrok zapadł za o znie bez obrońców). Wczoraj nieznanymi włamywacz dobrał się do jej mieszkania i skradł lornetkę w złotej oprawie wartości ponad 2500 złotych. Całą biżuterję skradziono jej przed dwoma laty. Niedawno zapadł skazujący wyrok w tej sprawie (banda złodziejska M. Krawca) w lwowskim sądzie karnym.

### ZAPISKI.

(rs) Sankaraczarja: Klejnot Mądrości Wschodu. Spolszczył i objaśnił Józef Świątkowski. Katowice 1924. Nakładem „Książnicy Duchowej”. — Tłumacz w doskonałym przekładzie swym sięgnął do skarbcza mądrości Wschodu i dał nam próbę filozofji hinduskiej. Wymieniona książka obrazuje w nader jasnej, rozumowej formie drogę ducha ludzkiego — rozumu i prawdy, zmierzają-

cą do zjednoczenia się z Bogiem-Brahma, jako stworzycielem wszechżywołu i jestestwa, przez wyrzeczenie, ofiarę, poświęcenie się, pokonanie i ujarznienie cielesności i wyzwolenie się z pęt i niewoli czarnej materji świata ziemskiego. Praca ta prowadzi do poznania jaźni ludzkiej, „promienia boskości”, wiecznotrwałej istoty ludzkiego „ja”. Wynika z niej, że dbać należy przede wszystkim o udoskonalenie etyczne i uzgodnienie myśli, uczuć, pragnień i postępów z naszym sumieniem, jako głosem jaźni. Niezmiernie ciekawy temat, oryginalność układu i treści zawartych w pracy tej sentencji filozofa hinduskiego, wreszcie doskonały przekład prof. Świątkowskiego oraz własne komentarze tłumacza — czynią z książeczki tej bardzo ciekawą lekturę, z którą warto się zapoznać.

### „Z BAGATELI”.

Dwie nowe farsy „Rygorozum” i „By wa i tak” p. Bebe, pełne są szczerego humoru i bawią znakomicie publiczność. Bronowski robi doskonałego żyda i gada jak warjat z profesorami uniwersyteckimi. A w ostatniej farsie dzieją się rzeczy „o których filozofom się nie śniło”, bo jeden dybie na drugiego, a trzeci z tego korzysta, dzięki czemu jest mnóstwo sytuacji zabawnych i dowcipnych.

Mirski występuje tym razem jako hiszpańska tancerka z biustem wypchanyim porażkami, przytem śpiewa i tańczy jak rodowita „sigmorita” z Czortkowa. Doskonałe tańce salonowe produkują para tancerzy, dobrze zestrojona i ułożona. Bronowski nagał publiczności mnóstwo wesołych rzeczy, coś o wiośnie, o ptaszkach, co się bardzo podobało, a konferencjem był p. Neusser, utrzymujący się należycie w tej roli. (ki)

### Humor zagraniczny.



— Niech pan nie nalega, panie pastorze... Pańska religja byłaby dla mnie ruiną... Czy zobowiąże się pan ubrać moje czterdzieści ton?

(„Le Rire”, Paryż).

Naczelny redaktor:  
BRONISŁAW LASKOWNICKI.  
Odpowiedzialny redaktor:  
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

# OGŁOSZENIA

## PRECZ z RATAMI i SZALONYM WYZYSKIEM!

Sprzedajemy za gotówkę:

Płaszcz damskie angielskie . . . 65	miljonów	Szafarki fulardynamowe . . . 38	miljonów
„ bostonowe . . . 80	„	Bluzki jedwabne wiedn. . . 39	„
„ gabardynowe . . . 115	„	„ markizetowe . . . 19.5	„
Kostjumy angielskie . . . 89	„	„ opalowe . . . 18.5	„
Suknie weh. gabardynowe 85	„	Pończochy gazowe . . . 4.9	„
„ fularowe jedwabne . 75	„	„ „ franc. . . 5.5	„
„ crepdechynowe . . . 98	„	Kamizelki jedwabne wied. 55	„
Żakiefa włóczkowe krótkie 28	„	„ wełniane „ 37	„
„ „ długie 33	„	Plądy włóczkowe . . . 15	„

**MAGAZYN MANNERA** Lwów 2. Sykstuska 1745B

## PIOTR MIKOLASCH i ska

WYTWÓRNA FARB, LAKIERÓW i KITU. SKŁAD POKOSTU, ART. TECHN. i GOSP.

POLEGA

1627

**PASY SKORZANE WIELBLADZIE KUNZA i BALATO.**



**Obuwie NA RATY**

poleca 1204

**Two Redohan'**

Plac Gołuchowski 1 Gmach Skarbka, naprzeciw Teatru Wielkiego.

## Konkurs.

Posada sekretarza (ki) biura gł. T. O. M. we Lwowie, ul. Koralmicka 6, z upoważnieniem X. grupy urzędników państwowych, do objęcia od 1. czerwca 1924

Podania ukwalifikowanych kandydatów przyjmuje się do 21. maja 1924.

Lwów, 1. maja 1924.

Prezes

**Czerwiński mp.**

1609

Po bardzo umiarkowanych cenach

**Otomany Gobelinowe Otomany pluszowe Otomany i płócienne Otomany**

KANAPKI do składania, MATERACE włosienne i sprężynowe, MATERJE MEBLOWE, FIRANKI i KAPY tiulowe, DYWANY, CHODNIKI, NARZUTY na Otomany, STORY do okien itp. poleca **E. HAGLER 21 Sobieskiego 21.** 1579 Uwaga na Nr. domu 21.



**NA RATY**

Instrumenta muzyczne, Gramofony i płyty jakoteż wszelkie przybory do tychże poleca po cenach przystępnych Fabryka instrumentów muzycznych.

**Michał Steissel i T. Ekstein**

Lwów, ul. Kazimierzowska 37 w podwórzu 1199

FIRMA, DLA KTOREJ NIE ISTNIEJE KONKURENCJA

## ŹRÓDŁO POŃCZOCH

1628

**MUNZERA RYNEK 14**

Damskie Rękawiczki „Glace” pierw. jakości 10 mil. Mk.

„ Reformy francuskie „ „ 15 „ „

**POŃCZOCHY: PONCZOCHY:**

Gęste nie. od 1 mil. — 1,600,000 mk.	Jedwabne bardzo trwałe w kolorach 4,500,000 mk.
Patentowe 1,500,000 „	Ażur. w paski I. sor. 5,500,000 „
Cienkie nie. podw. stop. 1,900,000 „	Przecudne „Flor“ fran. 5,500,000 „
Prawd. „ marki „New Specjal“ 2,200,000 „	Gazowe we wszystkich kolorach 5,000,000 „
Fil d'Ecosse z podwójną stopą w różn. kolor. 3,000,000 „	Skarpetki męskie od 750,000 „
Trwałe Fil d'Ecosse ze szwem i podw. stopą 3,300,000 „	Skarpetki b. trwałe „Snowiczanka“ 3,500,000 „
Prawd. jedwab. „Flor“ I-sza sorta 4,500,000 „	oraz modne prześliczne rękawiczki niciane.

Proszę zapamiętać adres: Lwów, Rynek 14.

## POŃCZOCHY

rękawiczki pierwszorzędnej marki w najmodniejszych kolorach, Kamizelki wełniane i jedwabne (wied.), Swetry, ubranka i sukieneczki dziecienna, reformy, bieliznę, wszelkie modne towary galanteryjne i dodatki do krawieczyzny poleca detalicznie znany skład hurtowny 16935

**„MIERPOL“ - Józef Weksler** Ska koman. Lwów SYKSTUSKA I. 2 TELEFON 724.

ODDZIAŁY: WARSZAWA Nałewki 12 TELEFON 107-40. KRAKÓW Florjańska 25 Telefon 1241.

MATERIAŁY kolejo we okazują do sprzedania.

3 nowe wagony kolejowe (węglarki) normalnotorowe, udźwigu 15 tonn, 20 tonn nieużywanych szyn stalowych, 65 mm, 7 kg.,

210 nowych kół stalowych do wozów wąskotorowych, średnica 450 mm, waga 1 sztuki 44 kg., dla trakcji parowej, 172 metrów toru kolej. normalnego z szyn 120 mm, 31.7 kg. z akcesor.,

1 prawy rozkład kolej. normalnotorowy, austr. systemu XI., wraz z międzytorzem, dług. 27 m,

20 stalowych wózków kolejkowych (wywrotki) 3/4 m 3x600 mm, 1 parowóz 2-osiowy „Kraus & Co“, 40-konny, 600 mm, 1 parowóz 4-osiowy „Borsig“ 60-ciokonny, 600 mm.

FIRMA

**JULIUSZ WEISS** WE LWOWIE.

Biura: ul. Połockiego 26. Składy: ul. Na Bajkach 3-5.

Telef. 2-59, 10-91, 10-92.

Telegr.: RAILWEISS—Lwów. 1645

Czytanie „Wiek Nowy“

## Apel do P. T. Urzędników (czek)

Chcąc tanio na dodatek spłaty kupić (ceny ściśle wystawowo gotówkowe) wstąpić do znanego magazynu **BATOREGO 6.** Poleca we wielkim wyborze wszelką bieliznę damską, Pończochy, Skarpetki, Rękawiczki, Chustki, Kostjumy od 55 mil. Płaszcz od 26 mil. Suknie od 30 mil. Bluzki, Kamizelki, Materyały i t. p. artykuły. 17517

Ceny i usługa rzetelna.

## „Tajemnica Harry Millera“

powieść **HARRALDA JOHNSONA**

w wydaniu **BIBLIOTEKI POWIEŚCI „WIEKU NOWEGO“**

do nabycia w Administracji, Lwów, ulica Sokoła I. 4 9091

po cenie 1 złp. (1.800.000 Mp.)

# To co głoszę, nie jest bluff Chcę i muszę zdobyć Lwów!

15 DNI

## REKLAMY

15 DNI

Celem zwiększenia liczby klientów, sprzedaję od 1—15 maja dla reklamy wszelkie materje białe, sukienne, perłowe, zeliry, płótna etc. o 20 proc. taniej niż wszelkie — niż wszędzie. Kto nie wierzy, niech zaglądnie do firmy

BRAUN

SYKSTUSKA 3  
Rutowskiego 1 (ymach Szezechera).

BRAUN

### Najtańsza Biblioteka Biblioteka powieści „Wiek Nowy“.

W Admin. „WIEKU NOWEGO“ (Lwów, ul. Sokoła 4) są do nabycia następujące powieści ilustrowane:

**Maurycy Leblanc:** „Troje oczu“.  
**James Hay:** „Dom bez światła“.  
**Maurycy Renard:** „Ręce Orłaca“.  
**Sven Elvestad:** „Ten czwarty“.  
„Czarna Gwiazda“.  
**Harald Johnsson:** „Tajemnica Harry Millera“.

Powyższe powieści nabywać można po cenie 9285

**1 złp. (1,800.000 Mp.)**

Porto polecane pojedynczego egzemplarza kosztuje 35 groszy za kilka, lub wszystkie razem 60 groszy.

Wysyłka za zaliczką nie skuteczniamy.

Fabryka chemiczna wytwarzająca artykuł codziennej potrzeby dobrze wprowadzona i przyjmi

## spółnika

z kapitałem o' o' 2.000 dolarów. Refle tuje się na osobę bezwzględnie uczciwą z współpracą lub bez. Oferty do Biura dzienników Sokolowskiego ul. Jagiellońska 7 pod „1588“.

### WOLNE POSADY.

RESTAURACJA Jana Mossa plac Halicki 10 Hala Morgowa poszukuje kucharki, służącej do kuchni i panny do wydawania kawy; pensja według zdolności; 17268

SLUŻĄCA z dobrym gotowaniem przyjmie za wysokim wynagrodzeniem Romanowa, Rutowskiego 24; 17325.

PANNY do szycia kolar potrzebne; W. Izzycki, Lwów, Kopernika 3; 17158

PANIENKI z ukończoną 7 kl. wydziałową przyjmie szkoła pielęgnarek (Klinika dziecięca ulica Głowńskiego 5) od 10 do 1 pp. i od 4 do 6 pp. na roczny kurs, bezpłatnie wraz z internatem; Po skończeniu zapewne korzystne posady; 16013

SLUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca gotować — poszukuje Pohajzowska, ul. Kraszewskiego 13, parter; 17273

ZDOLNY pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz; Marjan Kłodzki, fryzjer, Nowy Sącz; 16242

DLA ZBIERANIA zamówień na sukna, ubrania i bieliznę — na dogodnych warunkach, poszukuje energiczna sioła; Import, Lwów, Pańska 17 A. III; p; 17306

Polejowa młoda, zwinna tylko dobrze polecona poszukiwana. Zgłoszenia w godzinach 9—11 i 2—4 ul. Batorego l. 33, schody frontowe, II. p. na lewo. 9094

ZDOLNE zakleciarki zostaną natychmiast przyjęte; Róża Schaff, Lyczakowska 4; 17176.

SLUSARNIA Sykstuska 10 przyjmie zaraz kilku uczni; 17324

POTRZEBUJE dziewcząt do wyrobu korków; Pierwszeństwo mają umiejące już robić; Fabryka korków Ormiańska 12; 17316

POTRZEBNA zdolna panna i uczennica do krawieczyny; Fortuna, Obertyńska 1, 6; 17315

STELMACHA poszukuje pracownia, Lwów, Lyczakowska 145; 17248

DOZORCA poszukiwany; Tylko obznajomiony z ogrodnictwem; Zgłoszenia Waldmann, Snopków, Cegielna Zajączkowska; 17359

DZIEWCZYNI do nauki przyjmie pracownia sukien Julia Krebs, Zyblikiewicza 32; 17257

KILKU starszych emerytowanych wyższych urzędników — znajdzie łatwy uboższy zarobek prowizyjny; Zgłoszenia KARBO, Kopernika 19, między 4ta a 6ta; 17063

BUCHALTER rutynowany potrzebny na kilka godzin w tygodniu; Oferty pisemne; Fabryka „Druki“ Zamarszynie; Króla Jana III; 1: 5; 17301

SALON Mód „Romana“ Mechaniczny 10, poszukuje panny udzielonej w modniarstwie; 17253

SLUŻĄCA do wszystkiego poszukiwana; Zyblikiewicza 37; parter; 17225

PRZYJMIE natychmiast Polaka pracownika. Znajomość rachunkowości wymagana. Znajomość niemieckiego pożądana; Mieszkanie zapewnione; Podanie pisemnie z podpisem świadczącym i wymagane wyznaczenia. Adres: Impregnacja, Zadwórze; 17400

SAMODZIELNA krawczyni do sukien francuskich poszukiwana; Józef Dudek, Kopernika 1; 17403

KRYNICA. Zakonane na sezon kąpielowy poszukuje kucharki, opiekunki; kelnerki, bufetowe; kawjarki; kucharki restauracyjne; praczki, pokojowe, służące. Zgłoszenia Biuro Pracy Lwów, Kopernika 22, telef. 446; 17471

POSZUKUJE panienkę do dwóch dziewczynek na przed i po południu; aptekarz Aschkenazy, Trzeciego Maja 7; 17421

DZIEWCZĄ do kuchenki zaraz poszukuje Cukiernia H. Welza, Akademicka 5; 17430

PIANISTA lub pianistka oraz czelista do pierwszorzędnej restauracji potrzebni od 1 czerwca; Produkcje muzyczne od 8—1 wiecz. Skalka, Restauracja Hotelu Francuskiego, Lwów, od 8—10 wiecz. 17437

SLUŻĄCEGO kawalera przyjmie Zakład Art. Malarski Jana Cupaka we Lwowie, ul. Pańska 9; 17439

MODNIARKE samodzielną poszukuje magazyn mód „THE ROSE“ Kopernika 7; 17447

PIELĘGNIARKA do dwuletniego dziecka natychmiast zostanie przyjęta; Pierwszeństwo Niemki; Blizsza wiadomość Braunstein, Bołmów 18; 17240

ZDOLNE panny i chłopcy do stałej roboty potrzebni; Złosić się z dokumentami u M. Liebera Chrzanowskich 12; 17463

UZDOLNIONEJ pomocnicy krawieckiej poszukuje zaraz pracownia damska; Bojarzyniec, Wronowska 8; 17452

OSOBA lepsza poszukiwana do zajęcia się domem; Zgłoszenia Plastów 9 Nieczytomscy; 17475;

PANNY (pania) do sprzedaży wody sodowej — poszukuje fabryka, Dożnicza 11; 17519;

POSZUKIWANA na 15 b. m.; służąca do wszystkiego — umiejąca samodzielnie gotować; Lanfersachy — ulica Potczyńska 5; 17495;

OSOBĘ do codziennej posługi przyjmie zaraz; Zgłoszenia: Od 9—11; Inż. Abend; Kollajaja 5; II. p; 17494;

LIEPSZA INTELIGENTNIEJSZA SŁUŻĄCA DOBRZE POLECONA, UMIEJĄCA GOTOWAĆ — POSZUKUJE NA DOBRZYCH WARUNKACH OD 15 LUB 1 CZERWCA; — SADOWNICKA 74; WILLA; 17492

FABRYKA korków przyjmie rutynowanych karkarzy jakoteż początkujących; Zgłoszenia: Podtawskiego 9; 17513;

ZAKŁAD FRYZJERSKI FA WINDA, Lwów, Szupłyckiego 38; poszukuje ZDOLNEGO POMOCNIKA z całym uzyskaniem; 17514

RYSOWNIK, Polak, zdolny, zrecny, celem wykonania rysunków do katalogów technicznych poszukowany; Oferty z warunkami pod KLISZA do Reklamy Prasowej; ulica Chorażczyzna 7 17496

PRASOWACZKA chemizarka zostanie przyjęta na dobrą wynagrodzeniem na stałe; Zgłoszenia z życzeniem — przyjmie się; ul. na Sapieży 25, u Fryzjera; 17495

PRAKTYKANCI do handlu dykanków zostanie przyjęty; K. Maksymowicz, Lwów, Sokoła 1; 17515

WERKMISZ zbieżny z marzycami do obróbki metali i drzewa z praktyką zagranicą — znajdzie natychmiast przyjęty; Fabryka sikawek i narzędzi rolniczych HY-DROPOL Sp. akc. Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 35; 17497

PANIENKI z ukończoną 7 kl. wydziałową, przyjmie szkoła pielęgnarek (Klinika dziecięca, ulica Głowńskiego 5) od 10 do 1 pp. i od 4 do 6 pp. na roczny kurs, bezpłatnie wraz z internatem; Po skończeniu zapewne korzystne posady; 17499

SLUŻĄCA do wszystkiego poszukiwana z dobrą wynagrodzeniem; Maks Lofhranger, ul. Supińskiego 6 — parter 12; 17476;

POTRZEBNA posługaczka z wiktem do 3 osób; Głębiaka Nr. 14; schody 4; drzwi 30 17506;

POSZUKUJE samodzielnego czeladnika do wyrobu wagi; — Pracownia ślusarska Grodecka 9; 17501

SZCZOTKARZY i chłopca do nauki z dobrego domu — przyjmie zaraz fabryka szczotek M. Grzegorzczak; Ska Białym 1; Lwów; 17413

MANCURYZYSKA rutynowana przyjęta zostanie zaraz; — Akademicka 16; Pitołaj; 1624;

### ROZMAITE

POSZUKUJE niewielkie; dziewczawy majątku w Matopolsce albo Wotyniu; ulica 3 Maja 19 Stomilski; 17251

CYCLECAR Jagiellońska 8, Automobile Renault Motocykle angielskie; Motocyklarki Rowin; Wszelkie przybory; 16515

AKUSZERKA przyjmie zamówienia — udziela porad; — Lwowskich Dzieci (7 Polna); 16599

ELEKTROMECHANIK wykonuje tanio naprawy instalacji, cyjne, jak dzwonek, telefon i różne ustęki; Zgłoszenia do Administracji Wiek Nowy pod TELEFON; 9103

AKUSZERKA Sekula przyjmie zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Grodecka 49; I p. 17465

PRZYSTĄPIE z 1000 złp. i współpracą do interesu korzystnego w niżej; Łaskawo zgłoszenia z podaniem warunków do Administracji pod „WSPÓLPRACA“ 17414

POMYJE do oddania; wiadomość Hotel Imperial; 17431

AKUSZERKA samojna przyjmie zamówienia, udziela porad pod dyskrecją; ulica Józefa 3 B. D. parter, 16982

**Przyjmuje się** bieliznę do szycia, do mierzkania i endowania na maszynie ręcznie. Wytwórnia abażurów i robót ręcznych „Rene“ Zielona 11 parter. 17416

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30 parter; 16840

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją; ul. Asnyka 9; 17212

SADZONKI szparagów i truskawek poleca zakład ogrodnictwa Teodora Kilmowicza, Lwów, pl. Halicki; 17204

PRZYJMUJE dziecko do piersi na wychowanie zamożnych rodziców; Zgłoszenia pod **DZIECKO** do Adm. Wieków Nowego; 17484

ARTUR Smutny strobień fortepianów, Chmielowskiego 8; przyjmuje strojenia i reparacje; 17504

WEZMIE na wychowanie dziecko od 3-5 lat; Wiadomość: Chmielowskiego 7; II: p; drzwi 10; 17401;

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamężnym ustępstwem; WAŁOWA 27, parter. 16811

**POSADY POSZUKUJĄ.**

OSOBA uczciwa poszukuje posady doręczyci do kamienicy; Zgłoszenia Administracja UCZCIWA; 17388

LEŚNIK lat 45 — poszukuje posady zaraz; G. Fiszera Bolechów, Kolona 383; 17018

ZDOLNA maszynistka z kilkuletnią praktyką poszukuje posady; Zgłoszenia pod **MASZYNISTKA**; 16941

EMERYT poszukuje posady magazyniera, ekspedytora lub p.sarza kancelaryjnego Polak, wysłużony podoficer — Zgłoszenia pod EMERYT M. M. Lwów Administracja Wieków Nowego; 9.04

WDOWA w średnim wieku inteligentna, gospodarna przyjmie posadę jako zarządczyni w domu intel. Wymagana skromność; Zgłoszenia pod **WDOWA LADY ŚREDNICH** do Adm. Wieków Nowego; 9165

OGRODNIK lat 28 żonaty bezdzietny poszukuje dobrej posady; zaraz obejmie; Do Wieków Nowego pod **OGRODNIK** 17328

DWÓCH samodzielnych pierwszorzędnych krawców poszukuje zajęcia od 1 lipca w większym majątku na przeciąg 1 miesiąca celem porafowania zdrowia w zamian za utrzymanie; — Listy do Wieków pod **ZDROWA OKOLICA**; 17323

KAWALER z kursem i egzaminem handlowym poszukuje posady biurowej, dla lepszej praktyki miesiąc bez wynagrodzenia; Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod **PO. SADA**; 17413

OSOBA lat 30 poszukuje posady w charakterze gospodyni u kawalera lub wdowca na wyjazd; Zgłoszenia do Wieków pod **„N. K.“**; 17445

STARSZY praktykant z działu korzennego poszukuje posadę od 15 maja. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieków pod **„T. D.“**; 17310

RZADCA agronom młody, z długoletnią świadectwami zatrudnienia szuka posady w większym majątku; — Melnik w lesz Spasów, poczta Terpaków; 17497

AKADEMIK poszukuje jakiegokolwiek bądź zajęcia biurowego lub lekci z zakresu ogólnego wykształcenia; Pod **AKADEMIK** Adm. Wieków; 17491

IEŚNICZY rewizory z egzaminem i praktyką 20-letnią w większych 4-ech majątkach, rozumie się na eksploatacji i odnowieniu lasu bardzo dobrze — poszukuje posady zaraz na dobrych warunkach; Wiadomość: Lwów Kochanowskiego 81; Orłowska; 17482

WYJADĘ na sezon jako towarzysząca chorej osoby; Łaskawo zgłoszenia pod **TOWARZYSZKA** do Adm. 17478

POSZUKUJĘ posady na zawodowego kurjera podróżującego umiarkowanie zaliczając zlecenia, wszelkie informacje i t. d.; Zgłoszenia Estownie pod **ZDOLNY** do Adm. Wieków; 17507

MAGISTRA farmacji z pięcioletnim doświadczeniem — nuchętnie w większym mieście; Zgłoszenia do Adm. Wieków pod **MAGISTRA**; 17419;

**NIESZKANIA I SKLEPY**

POSZUKUJĘ pokój z kuchnią zaraz lub 15 lipca w okolicy Leona Sapiehy, Gródeckiej; Warunki wedle umowy Zgłoszenia Chocimska 7 pracownia kapeluszy. 17160

DWAJ zamożni panowie poszukują umeblowanego eleganckiego pokoju, całkiem osobnym nieskrępowanym wejściem od zaraz lub pierwszego; Czynn obójciny; Zgłoszenia do Biura Sokółowskiego, Jagiellońska 7 pod **OBOJETNY**; 17282

JASTARNIA na Helu, Pomorze, Pensjonat „Halka“ poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem; Informacji udziela Jan Augustynowicz; Issakowicza 18 pok. 24 codziennie od 3-5 popoł. 17384

„INFORMATOR“ Biuro mieszkaniowe Kopernika 22; telefon 446 poszukuje dla solidnej zamożnej klienteli mieszkania różnych pokoi; wszelkiego rodzaju; przeprowadza baniany; 17472

ODSTĄPIE w centrum Truskawca 10 pokoi; Wiadomość Św. Zofii 15 — Herman; 17468

LOKAL na sklep lub warsztat rekondycyjny w okolicy szpitala wojskowego do wynajęcia; Wiadomość Adwokat Alfeschilder, Sykstuska 14; 17455;

POSZUKUJE się małego domu, najlepiej z ogrodem, na schronisko dla pracujących dziewcząt katolickich; Zgłoszenia przyjmuje: T. Mordulowa, ul. Kurkowa 27, II p. między godziną 1-3 w południe; 9109

ZA WYROBIENIE POSADY biurowej lub innej albo prowadzenia w majątku prywatnym odstąpię pokój osobny, śródmieście; Pisemne zgłoszenia: Smutny, Bogusławskiego 16; 17404

4 POKOJE komfort zaraz wolne, II. dzielnica odstąpię lub zamienie na 3-4 pokoi komfort w innej dzielnicy; czynsz; ustawy; Zgłoszenia „INFORMATOR“ Kopernika 22; telefon 446; 17417

POKOJU z kuchnią na 10 miesięcy za bardzo wysokim wynagrodzeniem płatnym z góry poszukuję; Zgłoszenia pod „W. S. M.“ w Administracji; 17438

LOKAL sklepowy, frontowy z wystawą, z małym mieszkanicem przy górnej Gródeckiej, nadający się na każdy interes zaraz do nabycia; — Zgłoszenia pod „900“ do Wieków; 17377

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje kawalerskie (jeden umeblowany); Terfil, Kraszewskiego 21, godz. 2-4; 17460;

POSZUKUJE 4 pokoi z kuchnią w śródmieściu z kaminiarzem; Zgłoszenia pod J. T. do Adm. Wieków; 17502;

**NAUKA**

**Francuska, rutynowana naukiwana.** — Krzysztofowicz, Sokola 4, drugie piętro, od godz. 6-7 wieczorem. 9110

PRZYJMUJĘ nadal wpisy na kurs kroju i szycia; — JOLANDA, Szaszcza 8, boczny Chorażczyzow; 17308

TECHNIK udziela lekcji skrzypiec metodą Sewcika; Do Wieków pod **TECHNIK**; 17327

STUDENT III. roku filozofii poszukuje lekcji na czas wakacji najlepiej ze stałym pobytom na prowincji; — Zgłoszenia pod B. B. 16942

SKRZYPEK Teatru miejsk. ma kilka wolnych lekcji; — Zgłoszenia do Adm. in, pod RUTYNOWANY. 17347

AKADEMIK przygotowuje do egzaminów wstępnych, do gimnazjum i seminarjum; Obejmuje też inne lekcje jakoteż przygotowuje do egzaminów prywatnych; Pełna gwarancja; Łaskawe zgłoszenia pod **WSTĘPNY** do Adm. Wieków; 17493

POSZUKUJĘ pomocy zaraz w matematyce i geometrii; Ormiańska 23, II: p: Nr: 17; 17505;

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO.**

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową na nazwisko Selwester Michałewsk wystawioną przez P. K. U. Lwów; zgubioną w miesiącu marcu; 17459

PRZY przystanku tramwaju, Zakład św. Teresy zgubiono czarną parasolkę; Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Administracji Wieków Nowego za wynagrodzeniem; 9107

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną P. K. U. Lwów na nazwisko Mazurkiewicz Stanisława 17358

UNIEWAŻNIA się kartę odroczenia nr 600, wystawioną przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Kazimierz Partyka; 17516

UNIEWAŻNIA się skradzione dokumenty wojskowe wystawione przez P. K. U. Lwów — na nazwisko JONAS; PODHOREC; 17489;

**MALŻEŃSTWA**

PANNA posiadająca mieszkanie umeblowane, posag; pragnie poznać mężczyzno w celu małr.; który dopomóż małą gotówką do otwarcia sklepu dla wspólnego dobra; Zgłoszenia Wiek pod **IDEALNA**; 17345;

BLONDYNKA, lat 27, siostra, z dobrej rodziny, skromna; uczciwa, zdolna krawczyni — wyszłaby zamaż za szlachetnego człowieka; Jestem nie brzydka, Zgłoszenia do Adm. Wieków pod **NADZIEJA**; 1641;

HANDLOWIEG lat 29, pozna w celu małr. wdówkę młodą lub niezależną osobę, posiadającą własne mieszkanie; Dyskrecja zapewniona; Zgłoszenia do Adm. Wieków pod **HANDLOWIEG**. 17423;

POZNAM panie przysięgną do lat 24, która dopomóż w uzyskaniu posady; Cel małr. Zgłoszenia tylko poważno do Adm. Wieków, okazcielowi kwintu inersatowego pod **URZĘDNIK**; 17429;

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**BROGUERJA MEDYCYNALNA**  
zaraz do sprzedania. — F.wów, ul. Łyczakowska 15. 17500

SPRZEDAM motor benzynowy przewoźny; siły 6 koni; — Wiadomość M. Talent Jarosław Zwierzyniecka 905; 17335

SYPIALNIA jasna, jadalnia dębowa, umeblowana, psycha — ctoniana, lustro do sprzedania; Ulica Chorażczyzny 29 — Matwijowski; 17112

MEBLI potaniały! Sypialnia, jadalnie; salony; kancelarie; biurka, biblioteki; szafy; stoły, krzesła, opomany, leżaki; ścianki; wielkie szafy przedpokojowe oraz antyki poleca stolarnia w podwórzu Kollataja 5 Zieliński; 17198

SYPIALNIA okazynie do sprzedania; Murarska 29; I: piętro od godz. 4-6 popołudniu; 17285

WILLA nowa z pomieszczeniem, składającym się z 4 pokoi, z przynależnościami z kaminiarzem we Lwowie; w okolicy ul. Gródeckiej do sprzedania; Wiadomość w Adm. stracji pod „A. J.“ 9090

KAMIENICA 2 piętrowa elek. przy ul. Bogusławskiego za 4900 Dolarów okazynie do sprzedania; Wiadomość: Dr. Grund, Gródecka 13; 17522

REALNOŚĆ w Lubliem Wjełkim, dom, 4 ubikacje, stajnia drowwnia, siodółka, 3/4 morga ogrodu przy gościńcu do Zakładu za 1.600 dolar; do sprzedania; Lwów, Kochanowskiego 81; Orłowska; 1748;

PIANINO lub fortepian kupi lub wypożyczy Skład nut ul. Romanowicza 11; 17512

SPRZEDAM fortepian krótki do nauki; Wiadomość: Ulica św. Zofii 15; Herman; 17469

GOSPODARSTWO czteromorgowe, bundynki, sad; pasieka; 10 minut tramwaj, sprzedam zaraz; Zgłoszenia pod **SYGNIO** Adm. Wieków; 17499;

DOBERMAN 3 miesięczny do sprzedania; Kościuski 16; II: p; na lewo; 17509;

SZAFKA dębowa wystawowa z roletą żel. — okazynie do sprzedania; Sykstuska 60; 17508;

DO LODOWY maszynę wraz z konserwatorem kupię; — Polta, Sapiehy 23; 17484;

REALNOŚĆ do sprzedania składająca się z zabudowania 2 morgi pola; Róższa wiadomość ulica Białohorska 38 u Barańskiego; 17329;

PIEKNA parceja budowlana z ogrodem i płojami przy ul. bocznej Listopada; 3 minuty od tramwaju, około 260 kwadr. sążni; 40 mtr. frontu zaraz do nabycia; Wiadomość u właściciela Lwów, ulica Orzeszkowej 1, 6 od godziny 3-4; 17322

BRZUCHOWICE: Parceja w pięknym położeniu po 3 dołary sążeń sprzedam kałojkowi; Ossolińskich 4 Skład papieru; 17470

FORTEPIANY, Pianina, Harmonje, Kałm i Syn; Lwów — Kopernika 16; Telefon 20-45; 17466

SPRZEDAM dom murewany; 4 ubikacje, stajnia; wozownia, Zamartynów, Kęjsera 685, Wiadomość pl. Akademicki 2, zegarmistrz; 17453

FOLWARCZYK 26 morgów pod Lwowem sprzedam lub wydzierżawie z inwentarzami i zasiewami; Zgłoszenia osobiste Łaski mrowane, pisemne Strzeżmie 11 a. Oborska; 17411

FORTEPIAN komisowy pierwszorzędnej marki, krótki, krzyżowy, znakomity prawie nowy sprzedam; Kopernika 26 parter oficyny, gankem ostatnie drzwi; 17340

TOKARNIEK pojągowy — Rewolwerkę — Wiertarkę — Schabing — Frezerkę — Wiertarogon — tanio sprzedam; Żółkiewska 123; 17278;

FORTEPIAN „Rösslera“ krótki, czarny prawie nowy okazynie sprzedam; Pańska 17, sklep; 1817

HANDEL kolonialny, nowoczesnie urządzony świetnie prosperujący z towarami lub bez z powodu przejęcia przedsiębiorstwa w innej miejscowości sprzeda konizysnie Stanisław Strachowski, Przemysł, Rynek 12; 1611

WILLA, wolnych 3 pokoi, kuchnia, 2 werandy z przynależnościami, stajnia; sad, z całosci czterdzieści procent; — Kamienicę jednopiętrową z ogrodem sprzedam; Wiadomość Ruska 3 (sklep obuwia); 17343

REALNOŚĆ w Żółkwi, śródmieście koło OO. Dominikanów, z ogrodem i sadem, dom parterowy (8 ubikacji), studnia i komórki w podwórzu; oprócz tego parceja na budowę dwa fronty, kupujący otrzyma 4 ubikacje wolnych zaraz, do sprzedania; cena 12000 złotych; Zgłoszenia Lwów, Szeptyckich 44, II p. u Rosakiewiczów; 17422

2 SZAFY, gągitar, stół, kosz na kwiaty tanio sprzedam; Franciszkańska 7; 17425

POWOZOWE półszorki na parę, chomont na lednego używane w dobrym stanie do sprzedania; Kraszewskiego 19, I p. na prawo; 17434

JADALNIA okazynie, sypialnia wiedeńska, salonik jasny, salonik mahonjowy z brązami, markize poleca po cnacli zniozonych Magazynu mebli „ARS“ Hotel Krakowski; 17426

UBRANIA jasne całkiem nowe do sprzedania; Romanowicza 3, sklep; 17394

# WIELKI KRACH!

Z POWODU ZMIANY  
ARTYKUŁÓW sprzedaje

DOM TOWAROWY ALBRECHTA (dawniej BERGER) Lwów, pl. TRIBUNAŁSKI 1.  
PONIŻEJ CEN FABRYCZNYCH: OBUWIE WIEDŃSKIE „BEKA“, SANDAŁY,  
PANTOFLE, KAPELUSZE MĘSKIE „PLESSA“ i „HÜCKLA“, KRAWATY, POŃ-  
CZOCHY, RĘKAWICZKI, ŁASKI HEBANOWE W WIELKIM WYBORZE i t. p.

1626 PO  
**PARASOLE**  
UMIARKOWANYCH  
CENACH.

## DONIESIENIE!

We wtorek dnia 13 b. m. nastąpi we Lwowie przy ul. Łyczakowskiej 1. 12  
**OTWARCIE MAGAZYNU BIELIZNY  
I KONFEKCIJ DZIECINNEJ.**

Polecam wszelkie artykuły wchodzące w zakres Bielizny i konfekcji dziecięcej po cenach **Konkurencyjnych**. — Dewiza nasza: „**Wielki obrót — mały zysk**“. Proszę o łaskawe odwiedziny i przekonanie się co do gatunku naszych artykułów, jakoteż co do **znacznie niższych cen niż wszędzie, bez przymusu Kupna.** 17520

**Leon Rechtman**

Magazyn Bielizny i Konfekcji Dziecięcej  
ulica Łyczakowska 1. 12.

UPRASZA SIĘ O ZŁOŻENIE OFERT NA

**Gole Elektrolityczne Przewodniki Mosiężne**  
(Blanke Elektrolyt Kupferleitungen).

280 kg. przekrój (Querschnitt)	50 m/m	plecione (versilt)
13536	35 m/m	
5410	25 m/m	masywne (massiv)
1850	16 m/m	
129	10 m/m	
265	6 m/m	

do natychmiastowej dostawy, za gotówką, franko stacja Gdańsk — pod Nr. 7477 do redakcyi niniejszej gazety. 17490

## Serki olomunieckie (kwargle)

Bryndzę węgierską, Ementaler, Roquefort franc.  
Sardynki, Sardelki, Salami węgierskie, Konserwy ryb-  
ne i mięsne, kawior astrachański — poleca

**H. SOBEL** handel delikatesów  
Lwów, Legionów 41.

Uwaga: Rozwoziciele miejscowych nie wysyłam.  
Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą.

Baczność na adres i numer domu!!!

17597

## Röntgenolog Dr. Ludwika Landes

po odbyciu studjów w Paryżu powróciła i erdnyuje  
w djagnostyce i terapii powierzchownej i głębokiej  
od godz. 9—12 i 3—6, we Lwowie, 3-go Maja 7.  
16913

## Dr. REGINA REICHENSTEIN-MADŁOWA

ord. w chorobach wener. i skór. dla kobiet pl.  
Halicki 7, (nad Kawiarnią Centralną), 16958

## Panowie

dbający o swe zdrowie, kupują najpe-  
wniejsze artykuły gumowe tuzin 2 zł.  
tylko u **S. FEDERA**, Lwów, Sykstuska 7. 17458

## PANIE STRZEZCIE SIĘ KALECTWA

**SPECJALNE PASY** na obwisłe brzuchy, podczas  
ciąży, po porodzie i po operacjach. **Bandaże** na  
zastarzałe i ciężkie przepukliny pępka, brzucha, pachwin,  
na obniżenie żołądka, oberwanie się i wypa-  
danie macicy oraz na żyłaki. **Prosiotrzymacze**  
przeciw pochylej postawie i tworzeniu się skutkiem  
tego garbów. Saba Rapaport, Lwów, Krasickich 8.

## CEMENT, WAPNO, PAPA, BLACHA

pocynkowana, **DRZEWO** budul-  
cowe, **DESKI** po niskich cenach i szybko dostarcza:  
„PILOT”, Lwów, ulica Batorego 4. 889

**Ważne dla P. T. Sportowców!**  
ROWERY, płaszcze, węże, kierownice, widelka,  
pompy, oraz wszelkie przybory do tyczki. TRY-  
CYKLE dziecinne pęca tania tylko firma  
**Jakób Rosenman**, Lwów, Akademicka 26.  
Własny warsztat mechaniczny. — Prowincję załatwia  
się natychmiast. 1625

## MASZYNA do walcowania,

duża, do napędu motorowego, długość walców  
40 cm, fabrykat Krausego z Lipska **okazyjnie**  
do sprzedania. Skarbkowska 15. III. p. 17362

**TANIO i DOBRZE**  
PRZERABIA i POKRYWA

## KOBRY — MATERACE

**FABRYKA POŚCIELI**  
KORALNICKA 6. 16951

## Szkoła kroju i szycia

**„STEFANIA SZASZKIEWICZA 6**  
naprzeciw żandarmeryi. 17380

Przyjmuje do skrojenia, fastrygo-  
wania. — Formy na sprzedaż. 17330

## RYNEK 19

w centrali pożyczek

## PFAU

najtaniej wchodzi przez sień!

## PONCZOCHY

Gęste niciane silne	Mp. 1,600.000
Damskie patentowe	1,800.000
Ala gazowe szwem podw. stopa	2,200.000
Cienuchne równa tkanka	2,600.000
Trwale Filikos szwem podw.	3,500.000
1 a Flor szwem podw. stopa	4,000.000
Jedwabne ala Tramin szwem	5,700.000
Francus. is precudne Flor	5,600.0.0
Ażur, w paski i wężykowe	od 5,800.0.0
Rękawiczki wykwn tne	od 1,700.000
Skarpetki przeróżne	od 1,800.000
Reformy komplet. wielkie	od 3,300.000

Proszę zapamiętać **PFAU RYNEK 19**  
WCHÓD PRZEZ SIEN. 1478

## Z powodu zmiany artykułu sprzedajemy po cenach znacznie niższych:

Sypialnie, Jadalnie, Urządzenia biurowe i kuchenne,  
Łóżka żelazne i dziecinne, Materace włosienne i spręż-  
ynowe, Otomany, Kanapki do rozkładania, Garnitury  
klubowe, Karnisze mosiężne, Meble gięte, Pluszc,  
Drelichy i materje meblowe — w wielkim wyborze:

**MAGAZYN MEBLI STEIL i SKA**  
Lwów, Kazimierzowski 28. 1578

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza

Drukarnia Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokola 4.